

**Powiat giżycki**  
Wybrane wyniki badań

# **Badanie ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce**

**(BECKER)**



*entuzjaści  
edukacji*

Praca powstała pod redakcją Zespołu Ekonomii Edukacji IBE

Autorzy: Zuzanna Kołakowska-Seroczyńska i Julita Pieńkosz  
wraz z zespołem merytorycznym Millward Brown S.A. i PBS Sp. z o.o.

Wydawca:

*Institut Badań Edukacyjnych*  
*ul. Górczewska 8*  
*01-180 Warszawa*  
*tel. (22) 241 71 00; [www.ibe.edu.pl](http://www.ibe.edu.pl)*

© *Copyright by Institut Badań Edukacyjnych, Warszawa, wrzesień 2014*

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego *Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Institut Badań Edukacyjnych.

Egzemplarz bezpłatny

## 1. CEL I ZAKRES BADANIA

W latach 2012–2013 Instytut Badań Edukacyjnych przeprowadził na terenie wytypowanych powiatów i miast na prawach powiatu badania poświęcone szeroko rozumianym nakładom na edukację pod nazwą *Badania ekonomicznych uwarunkowań celów i kierunków alokacji nakładów na edukację realizowanych przez podmioty publiczne i prywatne w Polsce BECKER*<sup>1</sup>.

W polu zainteresowania badaczy znaleźli się wszyscy uczestnicy procesu kształcenia, zarówno podmioty publiczne (samorząd – władze lokalne, radni, urzędnicy odpowiedzialni za oświatę, publiczne szkoły i przedszkola, pracujący w nich dyrektorzy i nauczyciele, publiczne placówki wspomagające edukację, np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne, kuratoria, a także centra kształcenia ustawicznego lub praktycznego), jak i podmioty prywatne (przede wszystkim rodzice, lecz również niepubliczne placówki edukacyjne i wspomagające edukację, np. stowarzyszenia działające na jej rzecz, a także przedsiębiorstwa zaangażowane w kształcenie zawodowe). Badaniem objęto również ludność zamieszkującą powiat, celem poznania opinii o funkcjonowaniu systemu oświaty na danym terenie. Opinie takie mogą wpływać na działania władz samorządowych, ale też pozostają w związku z postawami wobec edukacji. Przede wszystkim zaś badaniami objęto uczniów (bezpośrednio tylko starszych) – najważniejszych uczestników systemu edukacyjnego i zarazem odbiorców usług edukacyjnych i innych działań o edukacyjnym charakterze.

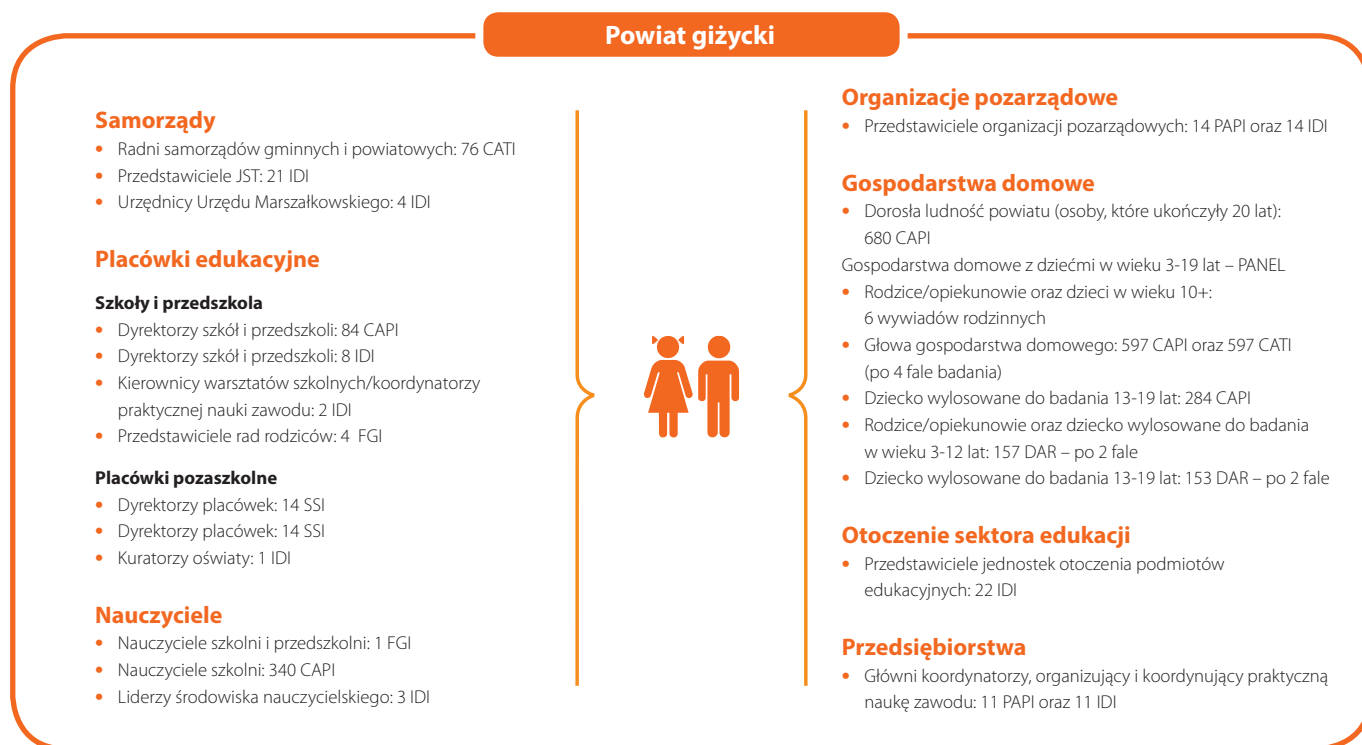
Badania miały odpowiedzieć na pytanie, kto i w jakim stopniu ponosi nakłady na edukację na terenie powiatu, jak to robi, jakie ma motywacje, a także, jaki wpływ wywiera na innych uczestników procesu kształcenia. Interesowano się różnymi nakładami – badano głównie nakłady finansowe, ale też czas poświęcony na uczenie i przygotowywanie nauczania (nauczyciele, rodzice pomagający dzieciom w nauce), korzystanie z lokali i wyposażenia dla celów oświatowych (zasoby szkół, przedszkoli, rodziców, przedsiębiorstw użyczających miejsc do nauki zawodu). Uznano bowiem, że te wszystkie nakłady są istotne i dopiero razem składają się na to, co otrzymuje uczeń.

Badanie BECKER nie jest typowe – próbuje uchwycić łącznie działania wielu osób i instytucji prowadzące do wykształcenia dzieci i młodzieży zamieszkujących powiat, czego zwykle się nie robi, ograniczając badanie do jakiejś jednej grupy. Tak szeroki zakres badania BECKER wiąże się z potrzebą zrozumienia, czy uczestnicy procesu edukacyjnego działają wspólnie czy osobno, czy dążą do takich samych celów, czy do nieco innych, jak na siebie oddziałują, jak ze sobą współpracują i czy ma to znaczenie dla przebiegu kształcenia.

Z uwagi na złożoność badania zastosowano wiele technik i metod zbierania danych. Poniższy rysunek zawiera bardziej szczegółowe informacje na temat grup objętych badaniem w powiecie giżyckim oraz wykorzystanych tzw. technik badawczych (czyli sposobów, w jakie te grupy były badane).

<sup>1</sup> Nazwa badania BECKER pochodzi od nazwiska Gary'ego Stanleya Beckera – amerykańskiego ekonomisty, laureata Nagrody Nobla, którego głównym obszarem pracy były inwestycje w kapitał ludzki oraz ekonomia rodziny. Gary Becker jako pierwszy wprowadził do ekonomii pojęcie „inwestycji w człowieka”, której głównym składnikiem są nakłady na edukację.

**Rysunek 1. Kogo i jak badano w BECKERZE <sup>2,3</sup>**



W badaniu wykorzystano następujące techniki (na rysunku przywołane skrótami): CAPI – wywiad bezpośredni ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted personal interview); CATI – wywiad telefoniczny ze wspomaganiami komputerowym (computer-assisted telephone interview); CAWI – ankieta internetowa (computer assisted web interview); DAR – badanie przebiegu dnia poprzedniego (day-after recall); FGI – zogniskowana wywiad grupowy (focus group interview); IDI – indywidualny wywiad pogłębiony (in-depth interview); PAPI – wywiad bezpośredni z kwestionariuszem papierowym (paper and pencil interview); SSI – wywiad częściowo ustrukturyzowany (semi structured interview).

Do badania wytypowano dziewięć powiatów. Wybrano je na podstawie analizy wysokości dochodów własnych samorządów gminnych przeliczonych na jednego mieszkańca, wyodrębniając powiaty zamożne, przeciętne i mniej zamożne (ze względu na zależność potencjalnych wydatków edukacyjnych od zamożności) oraz na podstawie wyników egzaminacyjnych<sup>4</sup>, dzieląc powiaty również na trzy grupy (wysokie, przeciętne, niskie) i zakładając, że wyniki egzaminacyjne mogą pozostawać w pewnej zależności od nakładów, które na oświatę ponosi lokalna społeczność. Do badania wybrano powiaty reprezentujące najbardziej skrajne cechy (zamożność i wyniki egzaminacyjne) oraz – jako punkt odniesienia – powiat o przeciętnym poziomie zamożności i przeciętnych wynikach. Powiaty ziemskie i miasta na prawach powiatu analizowano oddzielnie.

Powiat giżycki w badaniu pełni funkcję powiatu referencyjnego dla pozostałych powiatów – o prze-

- 2 Panelowy charakter badania ilościowego gospodarstw domowych oznacza, że te same wybrane do badania gospodarstwa (lub jakaś ich część) udzielały odpowiedzi na różne kwestionariusze – CAPI, CATI, DAR. Dzięki temu zebrano dane kompleksowe, dotyczące różnych zagadnień i rozległego zakresu czasowego, pochodzące od tych samych gospodarstw. Badania DAR przeprowadzono w 2 falach – tj. każde gospodarstwo wzięło w tym badaniu udział dwukrotnie, raz opisując przebieg dnia roboczego, a raz przebieg dnia wolnego od pracy. Badania CATI z tzw. głową rodziny przeprowadzono w 4 falach – tzn. z przedstawicielami gospodarstw uczestniczących w badaniu CAPI kontaktowano się telefonicznie czterokrotnie – co mniej więcej 2 miesiące po zakończeniu badań CAPI w terenie.
- 3 Za jednostki otoczenia podmiotów egzaminacyjnych uznano: biblioteki, domy dziecka, domy kultury, ośrodki pomocy społecznej, muzea, świetlice wiejskie, środowiskowe, kluby, ośrodki sportowe, ochotnicze hufce pracy, powiatowe centra pomocy rodzinie, policję, powiatowe urzędy pracy, schroniska dla nieletnich, zakłady poprawcze.
- 4 Były to wyniki egzaminów gimnazjalnych z części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej.

ciężnym poziomie zamożności i przeciętnych wynikach edukacyjnych.

**Tabela 1. Dobór powiatów do badania**

WYNIKI EDUKACYJNE*	Wysokie	Przeciętne	Niskie
<b>ZAMOŻNOŚĆ SAMORZĄDU</b>			
Zamożne	Powiat pruszkowski m. Poznań		Powiat głogowski m. Świnoujście
Przeciętne		Powiat giżycki	
Mniej zamożne	Powiat sokólski m. Tarnobrzeg		Powiat sępoleński m. Siemianowice Śląskie

\* Przy ocenie wyników brano pod uwagę średnią z dwóch części egzaminu dla gimnazjów w powiecie z lat 2008–2010. Z tego okresu pochodziły również dane budżetowe gmin.

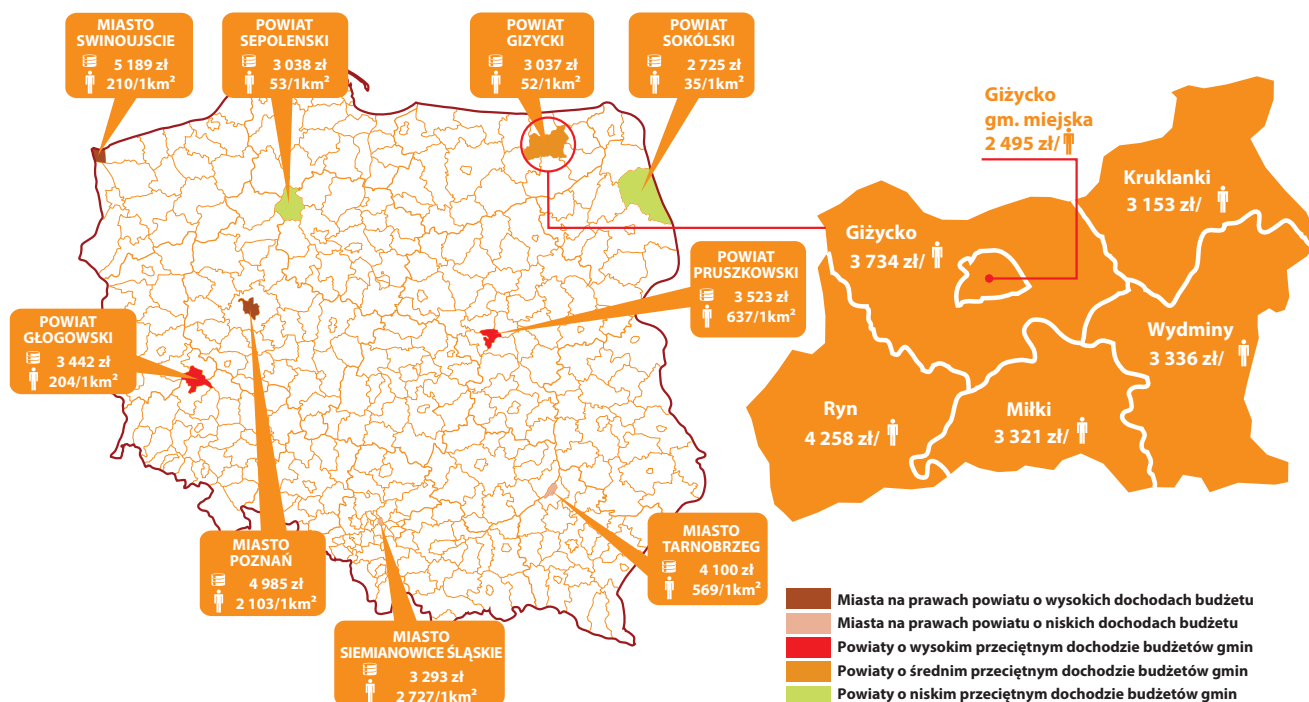
Wyniki badania znajdują się w pierwszej fazie opracowywania, ale już teraz można przedstawić niektóre z obserwacji poczynionych w ich trakcie, licząc, że wzbudzą one zainteresowanie i dostarczą okazji do dyskusji wyjaśniających zaobserwowane zjawiska.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy jedne z pierwszych wyników z dwóch perspektyw: publicznej, związanej z funkcjonowaniem i finansowaniem lokalnych systemów oświaty (rozdziały 2–6), oraz prywatnej, w której pokażemy działania i nakłady związane z edukacją podejmowane przez dzieci i rodziców (rozdziały 7–9).

## 2. CHARAKTERYSTYKA POWIATU GIŻYCKIEGO I JEGO MIESZKAŃCÓW

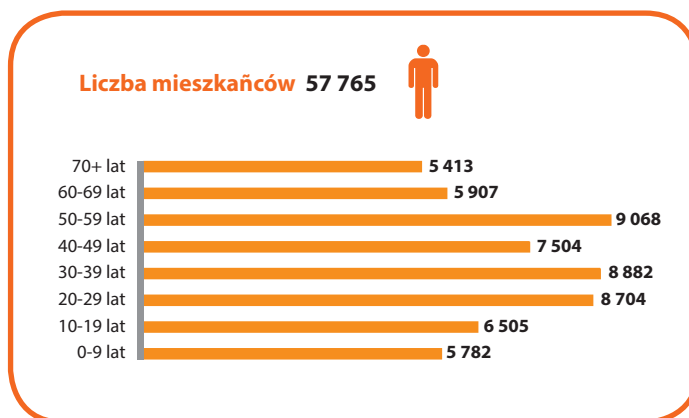
Powiat giżycki to powiat ziemski położony na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. W skład powiatu wchodzi gminy wiejskie (Giżycko, Kruklanki, Miłki, Wydminy), miejska (Giżycko) oraz miejsko-wiejska (Ryn), siedzibą władz powiatu jest miasto Giżycko. Średni dochód gmin w powiecie giżyckim utrzymuje się na przeciętnym poziomie badanych powiatów ziemskich, a także powiatów ziemskich w Polsce (ok. 3000 zł). Jedyną gminą o dochodzie niższym niż przeciętny była gmina miejska Giżycko, najwyższy dochód zaś odnotowuje gmina Ryn (rys. 2).

**Rysunek 2. Powiat giżycki na tle pozostałych powiatów objętych badaniem BECKER**



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS za 2012 r. Dla każdego powiatu podany został średni dochód gminy na mieszkańca (w zł) oraz gęstość zaludnienia.

### Rysunek 3. Ludność powiatu giżyckiego



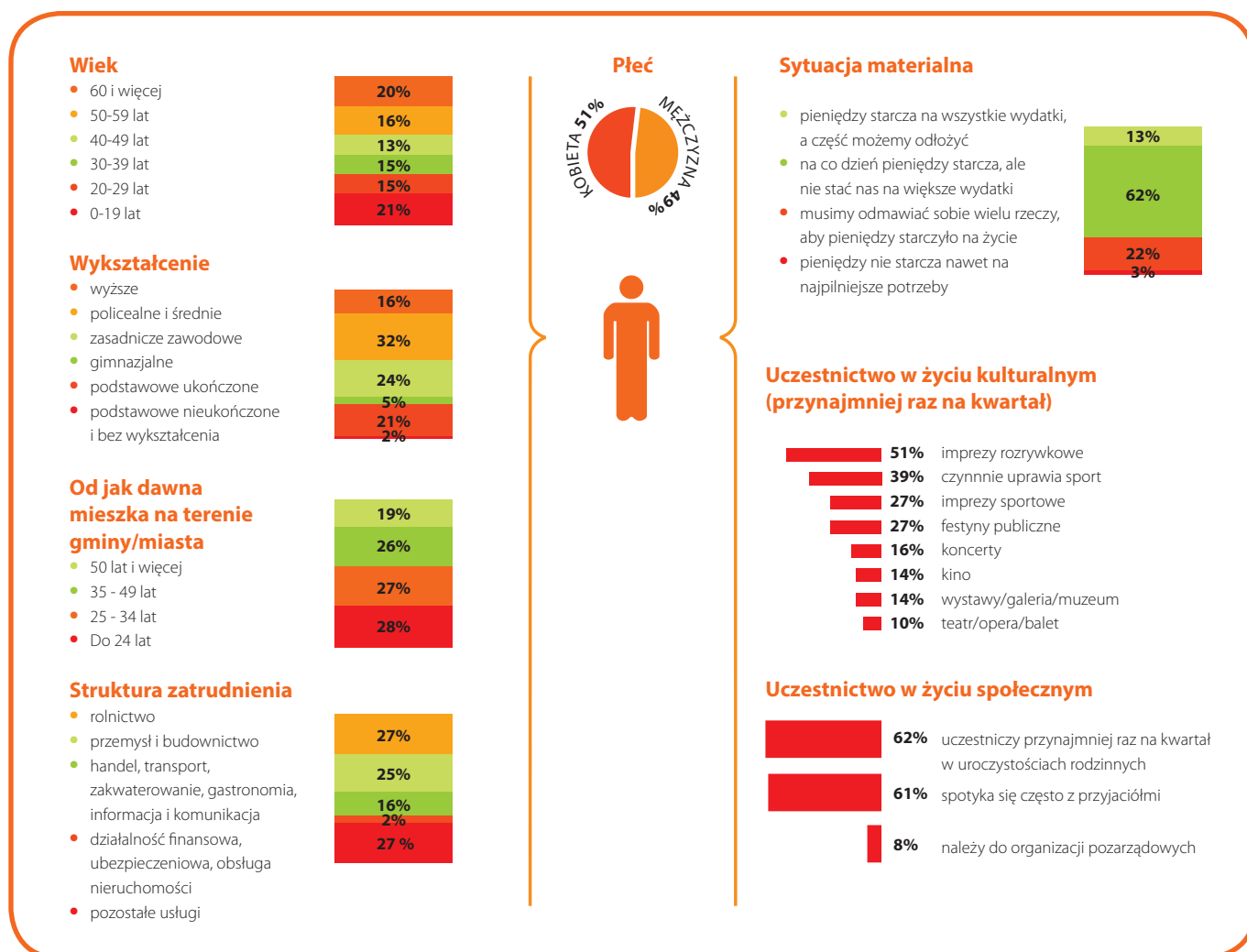
Źródło: BDL GUS za 2012 r.

Dostępne dane wskazują, że populacja powiatu giżyckiego się starzeje. Świadczy o tym między innymi fakt, że w latach 2002–2012 wzrosła liczba osób w wieku poprodukcyjnym (z 7936 w 2002 roku do 9572 w roku 2012), podczas gdy udział dzieci i młodzieży w wieku do 18 lat zmniejszył się o niemal 25% (z 14 106 w 2002 roku do 10 763 w roku 2012). Ponadto od 2011 roku notowana jest w powiecie ujemna stopa przyrostu naturalnego.

Powiat giżycki cechuje się niższą zamożnością mieszkańców w porównaniu do powiatów ziemskich w kraju, ale również na tle województwa warmińsko-mazurskiego. Średnie wynagrodzenie w 2012 roku wynosiło 2939 zł, podczas gdy w kraju 3744 zł. Poważnym problemem społeczno-gospodarczym na terenie powiatu giżyckiego (ale również całego województwa warmińsko-mazurskiego) jest bezrobocie – jego poziom znacząco przekracza średnią krajową (stopa bezrobocia w 2012 roku wyniosła w powiecie 18,8). Najwięcej miejsc pracy generuje sektor rolniczy (jest w nim zatrudnionych 27% pracujących). Biorąc pod uwagę dużą atrakcyjność turystyczną terenów powiatu, uwagę zwraca stosunkowo mały udział pracujących w usługach związanych z handlem, naprawami, transportem, zakwaterowaniem i gastronomią, plasujący się poniżej średniej krajowej. Wpływ na to może mieć niewielki rozmiar i rodzinny charakter wielu przedsiębiorstw turystycznych i agroturystycznych.

Poziom wykształcenia ludności w powiecie giżyckim na tle średniej krajowej wypada dość korzystnie. W powiecie od 2002 roku utrzymuje się przewaga udziału w populacji osób z wykształceniem wyższym oraz średnim i policealnym. Z przeprowadzonych badań wynika również, że mieszkańcy powiatu charakteryzują się stosunkowo wysokim poziomem kapitału kulturowego. Często uczestniczą w wydarzeniach kulturalnych (impresjach rozrywkowych i tzw. kulturze wysokiej), jednak rzadko czytają książki.

**Rysunek 4. Charakterystyka mieszkańca powiatu giżyckiego**



Źródło: Wiek, płeć, wykształcenie, struktura zatrudnienia – opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS, dane dla 2012 roku; od jak dawna mieszka na terenie gminy/miasta, uczestnictwo w życiu kulturalnym (przynajmniej raz na kwartał), uczestnictwo w życiu społecznym, sytuacja materialna – badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=680.

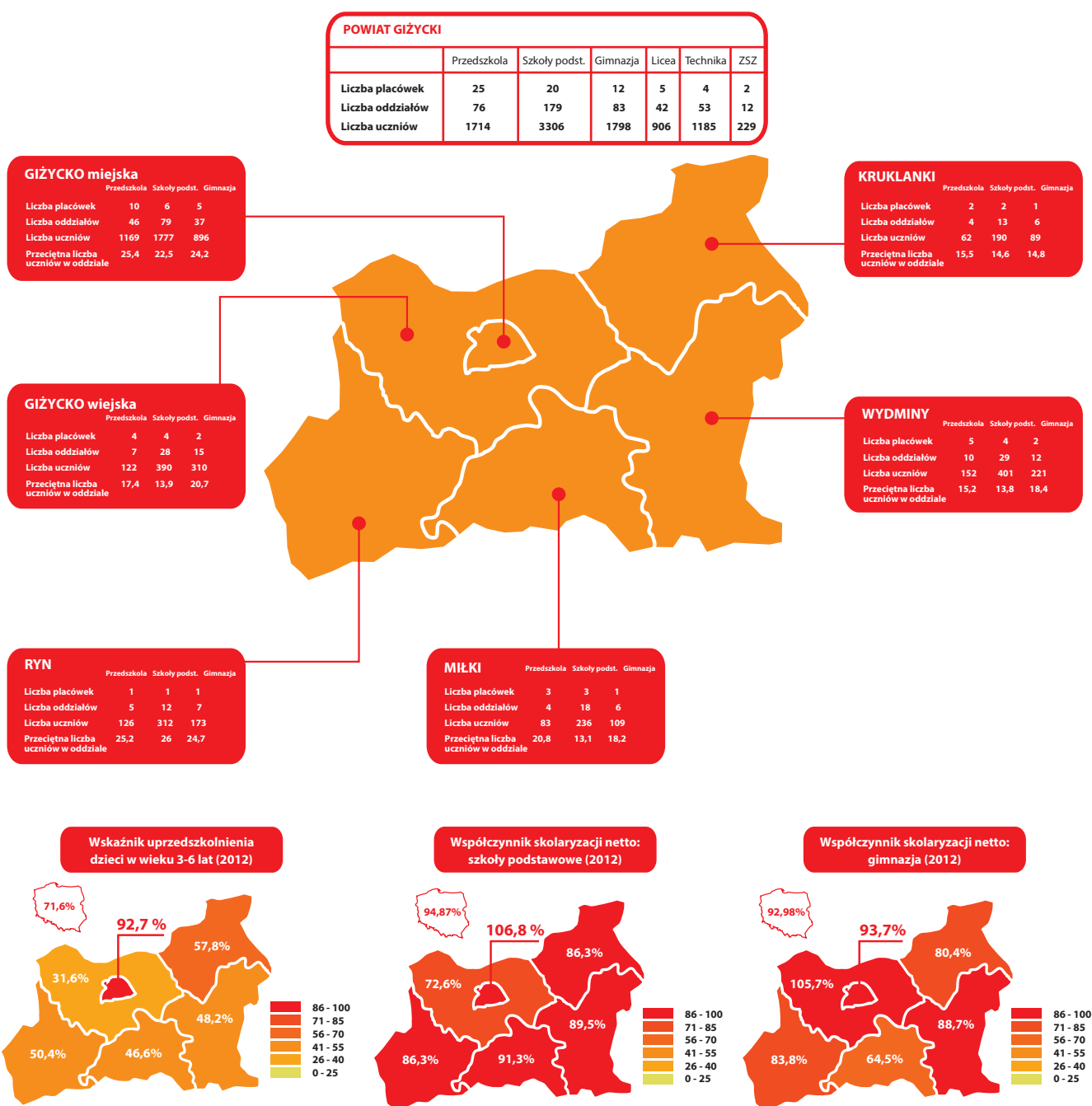
Dość wysoki poziom kapitału kulturowego może wpływać na wysoki w porównaniu do innych badanych powiatów poziom zaufania społecznego. Powiat posiada wysoki wskaźnik uogólnionego zaufania – 58% respondentów uważa, że większości osób można ufać (wyższy odsetek został zanotowany jedynie w powiecie pruszkowskim), oraz 33%, iż w ich gminie przeważa poczucie solidarności i dbałość o dobro wspólne (jeden z najlepszych wyników wśród badanych powiatów). Wysokie zaufanie społeczne może wyjaśniać poziom pomostowego kapitału społecznego, rozumianego jako suma inicjatyw i aktywności mieszkańców podejmowanych na rzecz społeczności lokalnej. 8% badanych mieszkańców powiatu działa w organizacjach pozarządowych, co jest wynikiem zdecydowanie powyżej przeciętnej. Tak wysoki poziom zaufania społecznego i partycypacji społecznej jest o tyle istotny, że mieszkańcy powiatu są stosunkowo słabo zakorzenieni lokalnie – 40% mieszkańców nie mieszka na terenie powiatu, w którym mieszkali ich rodzice, a 28% zamieszkuje swoją gminę krócej niż 24 lata.



### 3. SZKOŁY W POWIECIE GIŻYCKIM

System edukacyjny w powiecie giżyckim tworzy obecnie 68 placówek, w których kształcą się ponad 9 tysięcy dzieci i młodzieży (por. rys. 5).

**Rysunek 5. Podstawowe informacje o placówkach edukacyjnych w powiecie giżyckim**



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS, wskaźniki Ośrodka Rozwoju Edukacji. \* Przedszkola oraz oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych, licea ogólnokształcące i profilowane, zasadnicze szkoły zawodowe, w tym specjalne i przysposabiające do pracy.

Według danych GUS w 2012 roku 69% dzieci w wieku przedszkolnym w powiecie giżyckim było objętych wychowaniem przedszkolnym. Powiat pod tym względem utrzymuje się nieznacznie poniżej średniej krajowej, jednakże w latach 2003–2012 wskaźnik uprzedzskolnienia w powiecie giżyckim wzrósł o ponad 50%. W 20 szkołach podstawowych działających w powiecie uczy się 3,3 tysiąca uczniów (w tym dwie placówki to szkoły specjalne). Po ukończeniu szkoły podstawowej dzieci mogą kontynuować naukę w swoim powiecie w jednym z 12 gimnazjów (w tym dwie placówki to szkoły specjalne). Szkoły gimnazjalne koncentrują się jednak w głównym mieście powiatu – Giżycku (znajduje się w nim połowa powiatowych gimnazjów). Taki model kształtowania sieci szkolnej oznacza objęcie dużej liczby dzieci dowozami – jest to zwłaszcza widoczne na przykładzie gmin wiejskich Giżycko oraz Miłki, gdzie dowożonych jest odpowiednio 75% i 66% dzieci uczęszczających do gimnazjum.

Edukacja ponadgimnazjalna koncentruje się w głównym mieście powiatu – Giżycku. Oznacza to konieczność dojazdu dla młodzieży z innych miejscowości z terenu powiatu. Edukację ogólną na poziomie ponadgimnazjalnym zapewnia w powiecie 5 liceów. Gimnazjaliści zainteresowani zdobyciem konkretnego fachu mogą wybrać spośród 4 techników i 2 zasadniczych szkół zawodowych (w tym jednej specjalnej). Ofertę edukacyjną szkół zawodowych należy ocenić jako zróżnicowaną. Obok tradycyjnych zawodów rzemieślniczych (w zasadniczych szkołach zawodowych) kształcą się również specjaliści w zawodach związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, co jest domeną Technikum nr 2 w Giżycku. Ponadto szkoły przygotowują pracowników w zawodach, na które zapotrzebowanie generuje rozwijająca się branża turystyczna: Technikum nr 3 oraz Technikum nr 1 w Giżycku. Oferta kierunków szkół zawodowych powiatu zmieniała się na przestrzeni ostatnich lat, przy czym saldo zmian było wyraźnie dodatnie: oferta kierunków uległa rozszerzeniu. Na terenie powiatu giżyckiego funkcjonuje także szkoła policealna, kształcąca młodzież na kierunkach paramedycznych.

W przypadku szkół podstawowych i gimnazjów porównanie wartości tzw. współczynnika skolaryzacji netto dla poszczególnych gmin (proporcja dzieci uczęszczających do szkół na danym terenie do mieszkających w tym miejscu) ujawnia, jaka część młodzieży na określonym etapie edukacji kształci się w placówkach na terenie swojej gminy. Średnia wartość współczynnika dla powiatu giżyckiego w przypadku szkół podstawowych wynosi 95%, czyli 5% dzieci z terenu powiatu uczy się poza nim. Występują jednak pewne różnice terytorialne. Dla przykładu, w gminie wiejskiej Giżycko wskaźnik skolaryzacji wyniósł 73% (aż 27% dzieci uczyło się poza gminą), z kolei dla Giżycka wyniósł on prawie 107%, co oznacza, że szkoły podstawowe w tej gminie przyjęły dzieci zameldowane na terenie innych gmin (zapewne dotyczy to gminy wiejskiej Giżycko).

Przepływ uczniów do szkół między sąsiednimi gminami jest jeszcze wyraźniejszy w przypadku gimnazjów. Chociaż wskaźnik skolaryzacji netto dla młodzieży gimnazjalnej z powiatu giżyckiego wynosi 91% (9% gimnazjalistów uczy się poza powiatem), to łatwo zauważyć duże zróżnicowanie pomiędzy gminami. W gminie Miłki wartość wskaźnika wyniosła 65%, a w gminach Ryn oraz Krukłanki około 80%. Należy również zauważyć, że w przypadku gimnazjów między gminą wiejską Giżycko a miastem Giżycko zależność jest odwrotna niż w przypadku szkół podstawowych – to młodzież z miasta uczęszcza dość licznie do jednego z gimnazjów położonych w miejscowości Wilkasy na terenie gminy wiejskiej, stanowiąc około połowy wszystkich uczniów placówki. Być może świadczy to o dobrej jakości nauczania czy o atrakcyjności szkoły w opinii uczniów, skoro dzieci z większego miasta do niej dojeżdżają.

## 4. WYDATKI SAMORZĄDÓW POWIATU GIŻYCKIEGO NA OŚWIATĘ

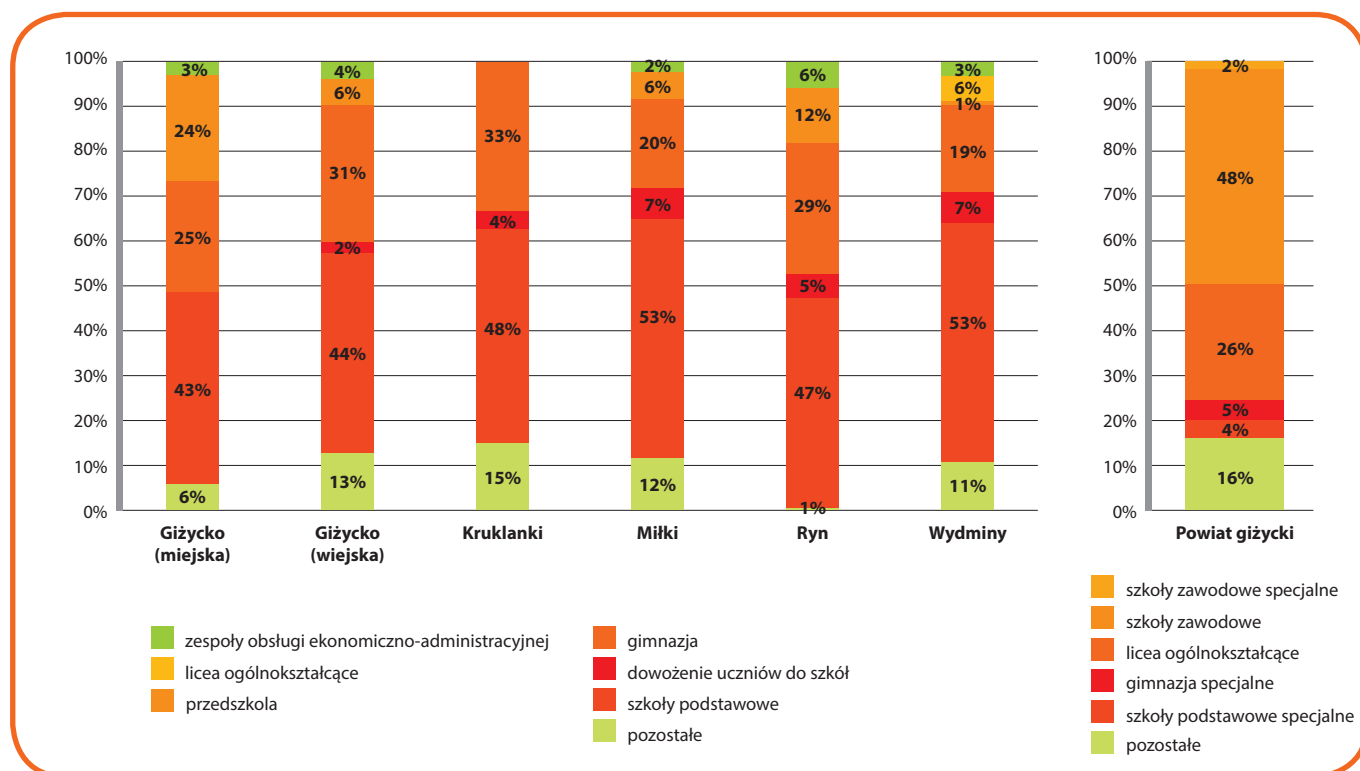
Realizacja zadań oświatowych przez władze samorządowe wiąże się z nakładami publicznymi w ramach prowadzonej polityki oświatowej. Oznacza to planowanie i wykorzystanie środków z gminnego budżetu w celu zapewnienia określonych warunków funkcjonowania instytucji oświatowych.

Struktura wydatków samorządów na oświatę jest odzwierciedleniem ich obowiązków prawnych. Gminy odpowiedzialne są za edukację od etapu przedszkola do gimnazjum, powiat zaś za edukację ponadgimnazjalną (w tym szczególnie licea ogólnokształcące) i specjalną. Niemniej jedna gmina w powiecie giżyckim (Wydminy) prowadzi także Zespół Szkół Ogólnokształcących, co jest wynikiem porozumienia ze Starostwem Powiatowym w Giżycku. Największe wydatki gminy powiatu giżyckiego ponoszą na szkoły podstawowe. O ile zależność tę można uznać za typową, zważywszy na to, że są to szkoły 6-letnie i uczy się w nich najwięcej dzieci, o tyle środki przeznaczane przez gminy powiatu giżyckiego na utrzymanie gimnazjów są wyższe niż w gminach z pozostałych powiatów ziemskich.

Kierunki wydatków na oświatę są zróżnicowane między poszczególnymi samorządami w zależności od przyjętego przez samorząd sposobu organizacji i zarządzania oświatą. Niemal wszystkie gminy powiatu giżyckiego prowadzą wyodrębnioną obsługę administracyjną, finansową i organizacyjną podległych im szkół. Jest to coraz częściej spotykany model zarządzania wydatkami oświatowymi stosowany przez samorzady. Model ten pozwala na ograniczenie wydatków związanych z zatrudnieniem na stanowiskach obsługi administracyjnej i finansowej w szkołach oraz zwiększa kontrolę samorządu nad wydatkami oświatowymi, z drugiej strony jednak w dużym stopniu ogranicza rolę samego dyrektora w planowaniu i kontrolowaniu wydatków ponoszonych przez szkołę. Jedyne w gminie Kruklanki nie została wydzielona obsługa administracyjno-finansowa szkół.

W związku z tym, że sieć szkolna w gminach powiatu giżyckiego jest dość rozproszona, stosunkowo wysokie jest obciążenie gmin kosztami dowozu dzieci do szkół. Dodatkowo zróżnicowanie gęstości i jakości dróg oraz dostępnych w związku z tym połączeń w ramach transportu publicznego powoduje, że większa liczba dzieci musi być dowożona do szkół. W poszczególnych gminach sytuacja jest zróżnicowana. Najwięcej uczniów dowożonych jest w gminach wiejskich Giżycko i Miłki (średnio 50% uczniów szkół podstawowych i około 70% uczniów gimnazjów), najmniej zaś w gminie miejsko-wiejskiej Ryn (22% uczniów szkół podstawowych i 49% uczniów gimnazjów).

**Rysunek 6. Kierunki wydatków na oświatę i wychowanie w samorządach powiatu giżyckiego w 2012 r.**

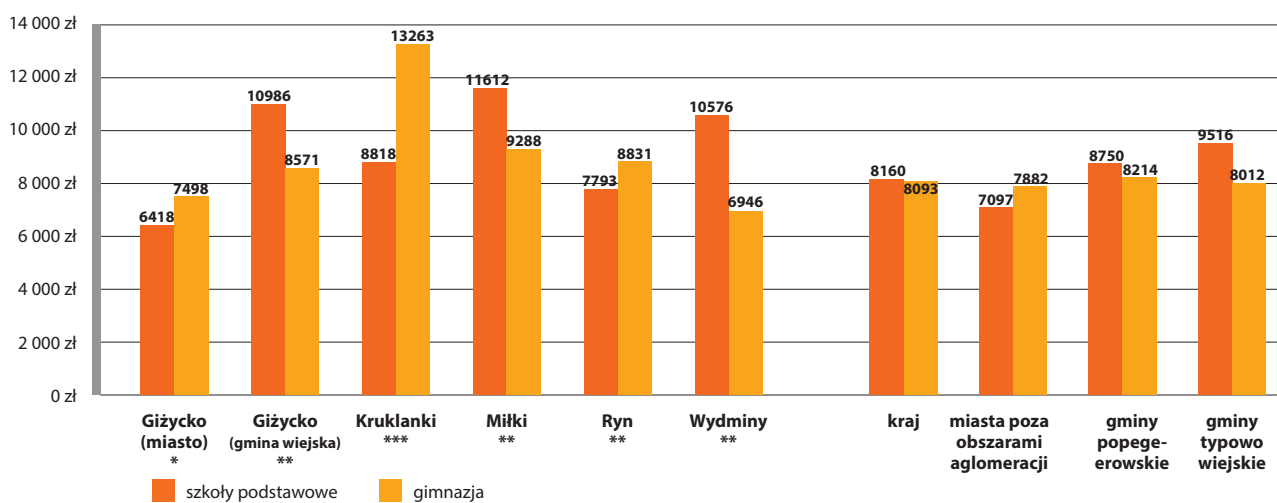


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL. Obliczenia dotyczą wydatków ogółem z działu 801 klasyfikacji budżetowej.

Istnieje znaczne zróżnicowanie wydatków oświatowych liczonych na ucznia na poszczególnych etapach edukacji. Najdroższe jest kształcenie ucznia w szkołach specjalnych, a najniższe są koszty ponoszone w liceach ogólnokształcących.

Wydatki na ucznia szkoły podstawowej i gimnazjum są zróżnicowane pomiędzy gminami powiatu giżyckiego. Jest to przede wszystkim pochodną zróżnicowania sieci szkolnej, a także wielkości szkół i oddziałów. Im większa szkoła i oddział, tym w przeliczeniu na ucznia wydajemy mniej. Jednocześnie fakt, że gminy wiejskie wydają na ucznia więcej, jest związany również z istnieniem specjalnych dodatków wiejskich w wynagrodzeniu nauczycieli pracujących na terenach wiejskich i w miasteczkach do 5 tys. mieszkańców. Większość gmin w powiecie giżyckim ponosi większe niż średnia dla gmin o podobnym charakterze wydatki zarówno na szkoły podstawowe, jak i gimnazja. Wyjątek stanowią trzy gminy (Giżycko – gmina wiejska, Kruklanki, Ryn), których wydatki bieżące w przeliczeniu na ucznia są niższe w porównaniu do wydatków w kraju i średniej dla tego typu gmin.

**Rysunek 7. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w samorządach powiatu giżyckiego w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej**



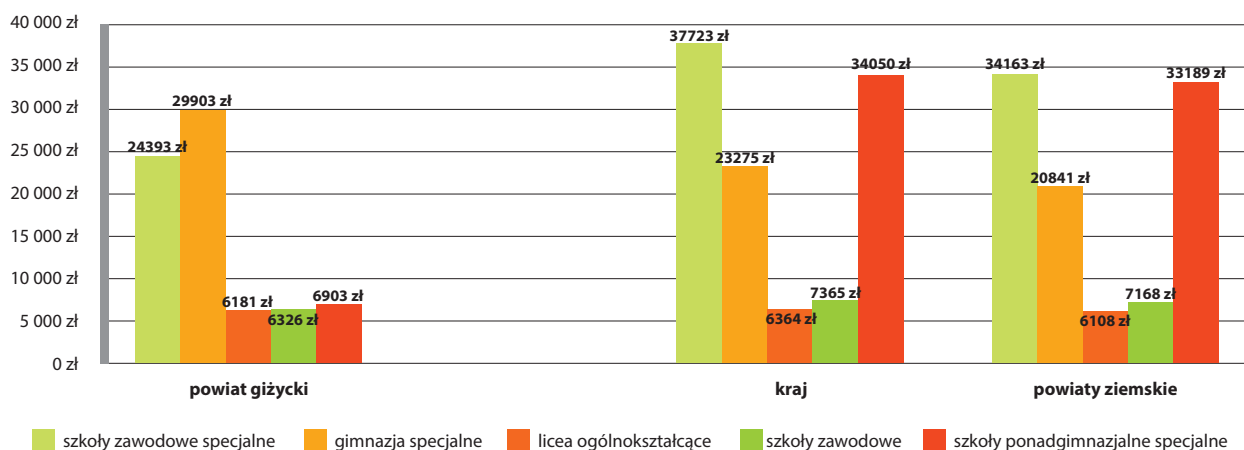
\* Miasta poza obszarami aglomeracji (wszystkie gminy miejskie oddalone od wielkich centrów).

\*\* Gminy popegeerowskie (w 1992 r. co najmniej 33% gruntów rolnych nie należało do gospodarstw indywidualnych).

\*\*\* Gminy typowo wiejskie (gminy wiejskie, które nie leżą w obszarze aglomeracji, nie mają charakteru przemysłowego ani nie zostały zaklasyfikowane do gmin popegeerowskich).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dla samorządów powiatu obliczonych na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012.

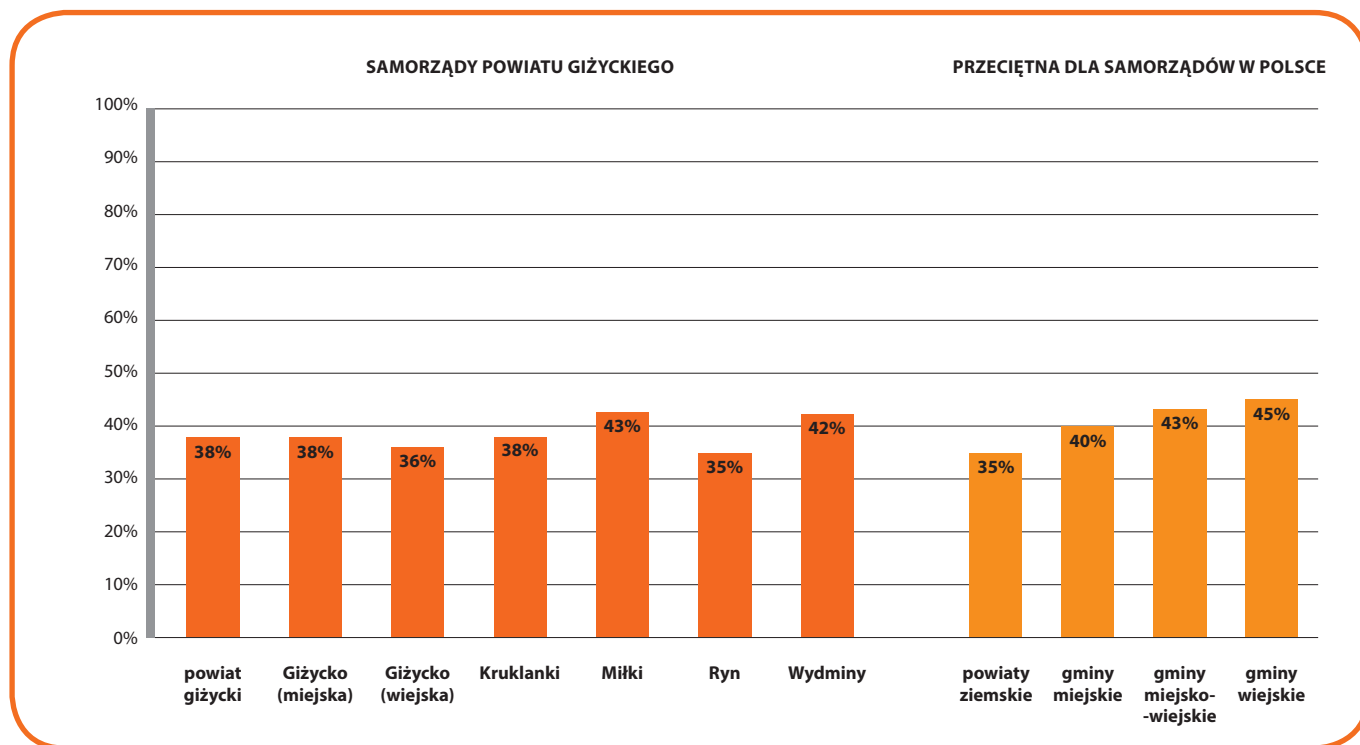
**Rysunek 8. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w przeliczeniu na ucznia w powiecie giżyckim w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej**



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dla samorządów powiatu obliczone na podstawie danych budżetowych za rok 2012 oraz danych o liczbie uczniów na podstawie danych GUS BDL. Wskaźniki odniesienia ze strony: <http://www.dobroc.org/ore/ore7.html>, dotyczą roku szkolnego 2011/2012.

W gminach powiatu giżyckiego wydatki bieżące na oświatę stanowiły w 2012 roku od 35% w gminie Ryn do 43% w gminie Miłki w całkowitych wydatkach samorządu. Są to wielkości porównywalne z wartościami ogólnokrajowymi. Podobnie udział bieżących wydatków na oświatę w budżecie powiatu nie odbiega znacząco od średniej dla powiatów ziemskich w Polsce.

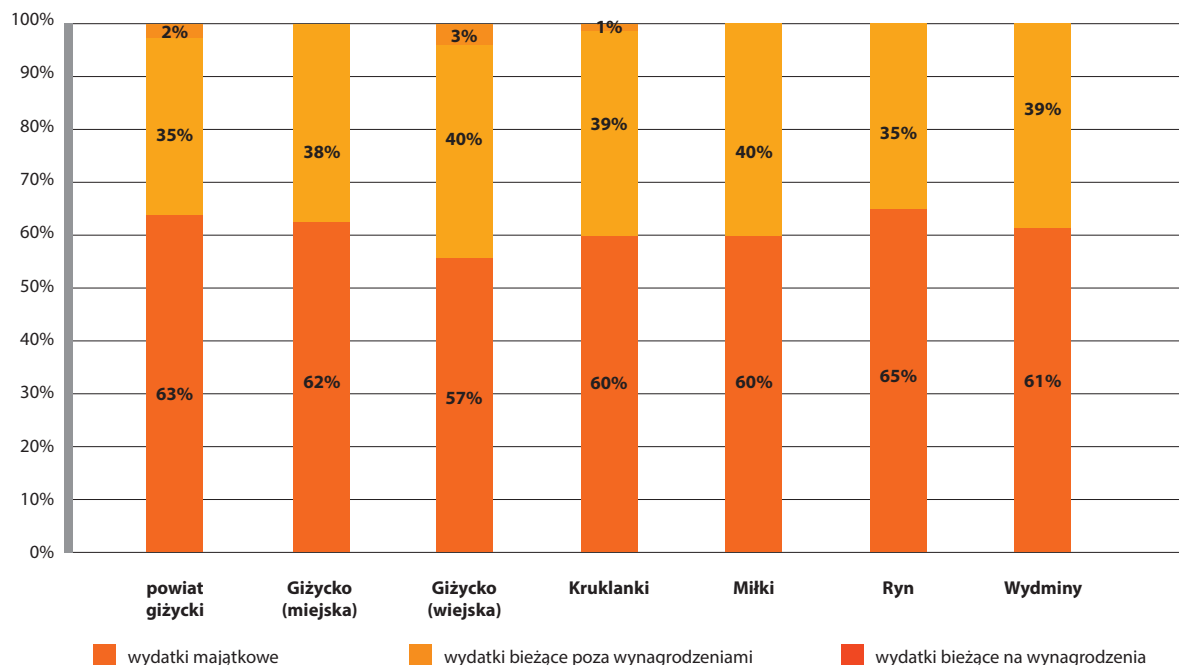
**Rysunek 9. Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie w całkowitych wydatkach bieżących samorządu powiatu giżyckiego w 2012 r. na tle średniej ogólnopolskiej**



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL.

Podstawową kategorią wydatków oświatowych są wynagrodzenia. Stanowią one ponad 50% wydatków ogółem na oświatę. Są to przede wszystkim wynagrodzenia nauczycieli, ale również administracji związanej ze szkołami. Jak wskazują wszyscy badani w ramach badania BECKER przedstawiciele samorządów, wynagrodzenia nauczycieli należą do kategorii wydatków „sztywnych”, niepodlegających żadnym dyskusjom bądź negocjacjom, gdyż ich wysokość wyznaczona jest odgórnie przepisami. Drugi rodzaj wydatków, na które w opinii przedstawicieli samorządów biorących udział w badaniu BECKER muszą zostać zabezpieczone środki w budżecie samorządu, stanowią koszty eksploatacji obiektów oświatowych: mediów (a w szczególności energii elektrycznej, ogrzewania, gazu, wody), wywozu nieczystości, remontów. Jednakże w tym przypadku – jak mówili samorządowcy – często chodzi o zabezpieczenie minimum pozwalającego placówkom funkcjonować.

**Rysunek 10. Struktura rodzajowa wydatków na oświatę i wychowanie w samorządach powiatu giżyckiego**

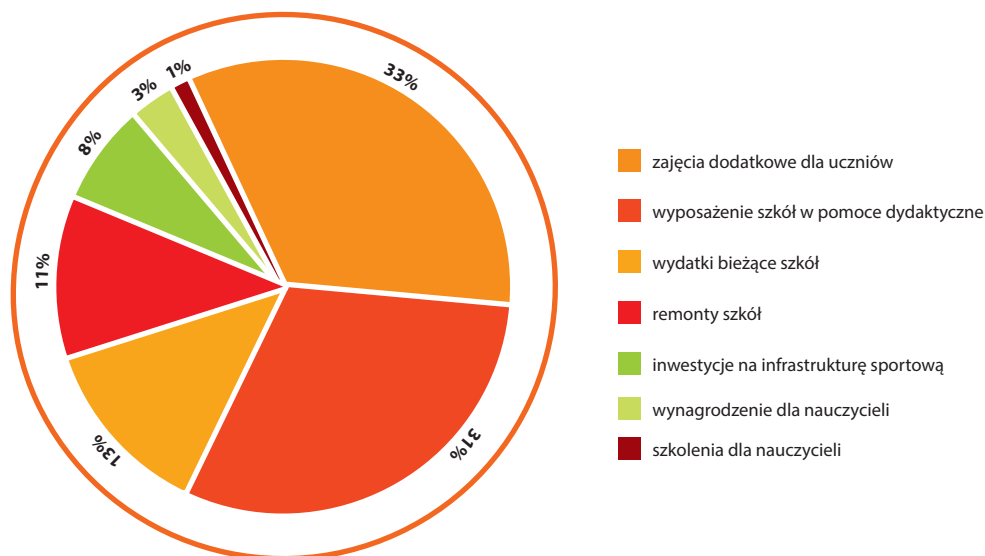


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS BDL.

#### 4.1. Wydatki miasta na oświatę w opinii jego mieszkańców

Choć udział wydatków na edukację w budżetach samorządów jest znaczny, niemal połowa badanych mieszkańców jest zdania, że nie należy tego zmieniać. W ramach badania prowadzonego wśród dorosłych mieszkańców w poszczególnych powiatach zapytano respondentów, czy wydatki gmin na edukację, a konkretnie na szkoły podstawowe i gimnazja, powinny się zmienić – jednak przy założeniu, że nie zmienia się pula środków budżetowych. Respondenci zostali poinformowani, jaki jest udział wydatków na szkoły podstawowe i gimnazja w ich gminach. Mieli zdecydować, czy nie zmieniając ogółem budżetu samorządu, powinno się dokonać przesunięć w wydatkach budżetowych. W ankiecie powiedziano respondentom, że każda zmiana w budżecie oświaty oznacza również zmianę w innych wydatkach gmin. 44% badanych stwierdziło, że wydatki oświatowe nie powinny ulegać zmianie (w innych powiatach objętych badaniem BECKER uważało tak 54% mieszkańców). Połowa mieszkańców powiatu giżyckiego chętnie widziałaby zwiększenie wydatków na edukację. W ankiecie zapytano, na co przeznaczyliby te dodatkowe środki dla szkół. Najczęściej wskazywano na zajęcia dodatkowe oraz wyposażenie szkół w pomoce dydaktyczne.

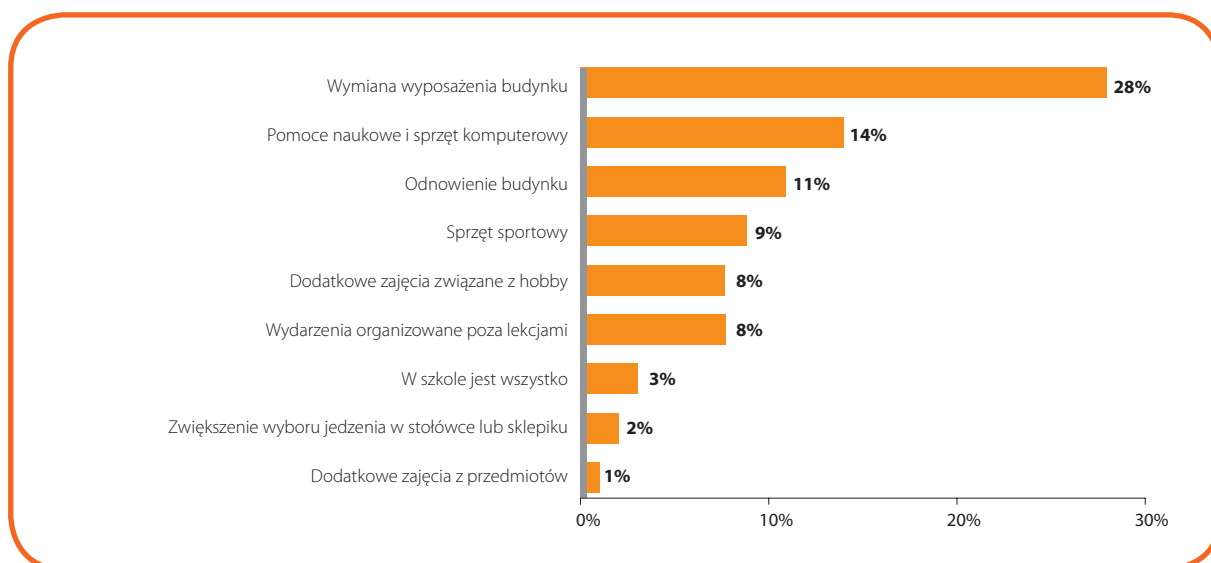
**Rysunek 11. Przeznaczenie hipotetycznie zwiększonych wydatków na edukację według mieszkańców powiatu giżyckiego**



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=339.

W badaniu BECKER o pożądane kierunki wydatkowania dodatkowych środków w oświacie zapytano również uczniów szkół gimnazjalnych. Poproszono ich o wskazanie celu, na jaki przeznaczyliby środki finansowe, gdyby ich szkoła otrzymała dodatkowe finansowanie z Funduszy Europejskich. Młodzież najczęściej wskazywała jako cel wymianę wyposażenia budynku oraz zakup pomocy naukowych i sprzętu komputerowego, a także odnowienie budynku. Odpowiedzi te mogą wskazywać na widoczne dla uczniów deficyty infrastrukturalne w gimnazjach powiatu giżyckiego.

**Rysunek 12. Cele, na które powinno się przeznaczyć w szkole dodatkowe pieniądze z Funduszy Europejskich – opinie uczniów szkół gimnazjalnych**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego.

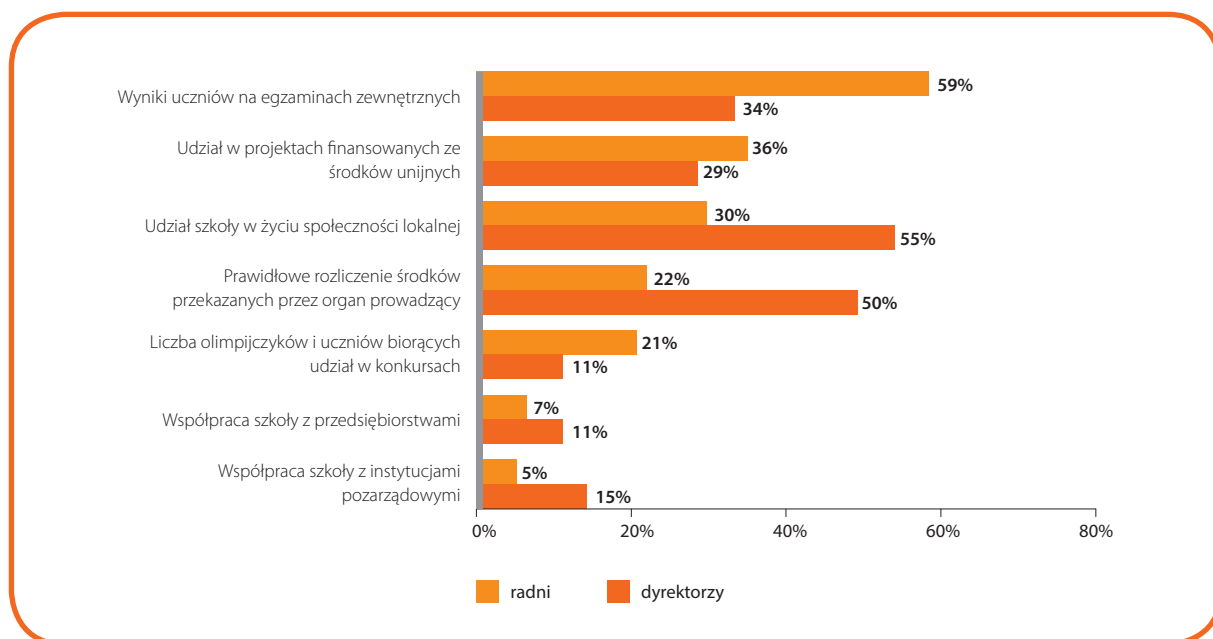


## 5. SZKOŁA: WYOBRAŻENIA O DOBREJ PLACÓWCE A RZECZYWISTOŚĆ – OPINIE DYREKTORÓW, NAUCZYCIELI, RODZICÓW I DZIECI

Wskazane powyżej kategorie wydatków pokazują, jakie są zdaniem mieszkańców i uczniów najważniejsze potrzeby szkół. W badaniu BECKER pytano również szczegółowo kolejnych interesariuszy oświaty o ich opinie na temat szkół działających na terenie powiatu giżyckiego i ich działania.

Radni oraz dyrektorzy placówek edukacyjnych zapytani zostali w ramach badania BECKER, co jest ich zdaniem miarą sukcesu szkoły w oczach samorządu – organu prowadzącego szkoły.

**Rysunek 13. Miara sukcesu szkoły dla samorządu – perspektywa dyrektorów i radnych**



*Źródło: Badanie placówek edukacyjnych – kwestionariusz dyrektora, N=62; badanie samorządów – kwestionariusz radnego, N=76.*

W opinii radnych samorządy oceniają placówki edukacyjne przede wszystkim biorąc pod uwagę kwestie związane z wynikami edukacyjnymi – wyniki uczniów na egzaminach zewnętrznych (59%). Dość często radni zwracali także uwagę na kwestie finansowe – 36% badanych radnych jako sukces szkoły postrzega jej udział w projektach finansowanych ze środków unijnych. Kwestie związane z uczestnictwem w życiu społecznym pojawiają się w opinii radnych na trzecim miejscu. Tymczasem ponad połowa badanych dyrektorów szkół uważa, że właśnie ta kwestia stanowi w oczach samorządu miarę sukcesu szkół, którymi kierują. Jednocześnie warto zaznaczyć, że niemal tyle samo dyrektorów uległo wrażeniu, że w odbiorze samorządu miarą sukcesu szkoły jest prawidłowe rozliczenie środków przekazanych przez organ prowadzący. Opinii tej nie podzielają radni, dla których kwestia ta ma znaczenie drugorzędne. Przeprowadzone badania jakościowe w dużej mierze potwierdzają opinie dyrektorów – sprawność menadżerska i duża aktywność w pozyskiwaniu dodatkowych źródeł finansowych stanowią, z perspektywy organu prowadzącego, kluczowe atuty dyrektora szkoły.

Dyrektor szkoły w dużym stopniu decyduje o tym, jak będzie funkcjonowała prowadzona przez niego placówka. Odpowiada on nie tylko za sprawne administrowanie szkołą i jej finansami, na jego barkach spoczywa też odpowiedzialność za dydaktykę i wychowanie uczniów, jakość pracy i rozwój zawodowy nauczycieli, współpraca szkoły ze środowiskiem lokalnym; wreszcie to on określa kierunki rozwoju szkoły. Dlatego zapytano giżyckich dyrektorów, jakie priorytety stawiają w zarządzaniu swoimi szkołami.

Dyrektorzy przedszkoli za najistotniejszą kwestię uważają zapewnienie bezpieczeństwa dzieci (91%), w dalszej kolejności zaś rozwijanie zainteresowań i zdolności wszystkich podopiecznych (73%). Dyrektorzy giżyckich przedszkoli przywiązują także wagę do jak najlepszego przygotowania dzieci do dalszych etapów kształcenia (59%).

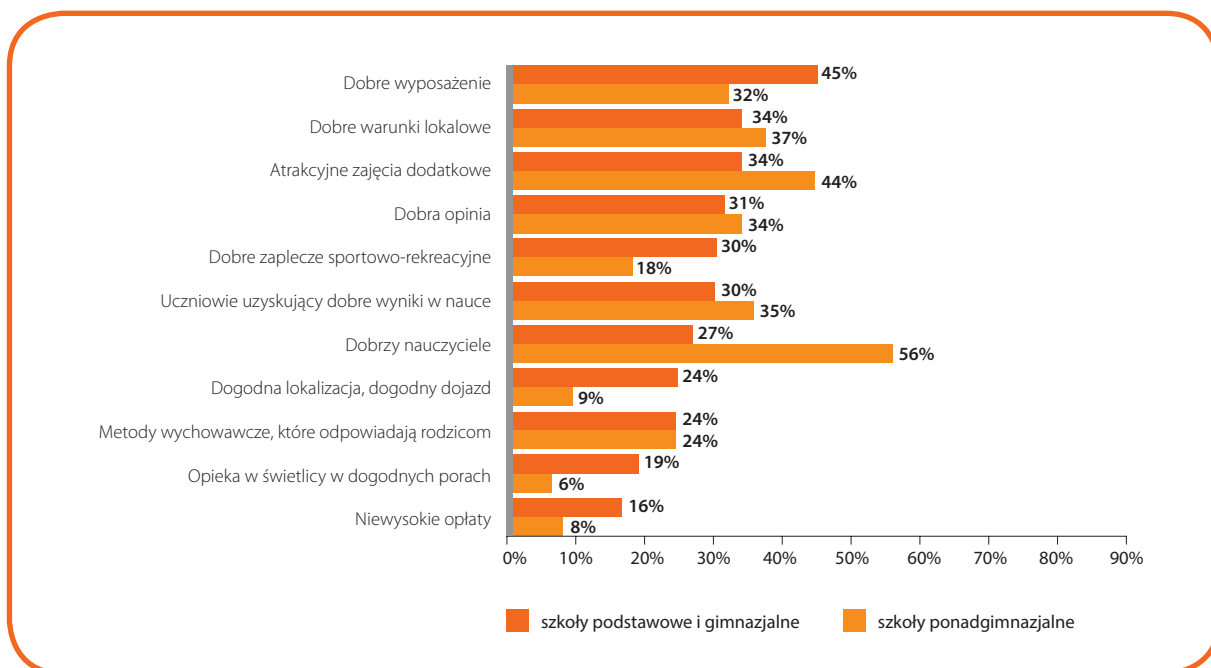
Dla dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjalnych rozwijanie zainteresowań wszystkich uczniów (72%) oraz bezpieczeństwo (69%) również są kluczowe. Jednocześnie na tym etapie edukacji nabierają znaczenia efekty kształcenia – jak najlepsze przygotowanie do nauki na dalszych etapach edukacji stanowi priorytet dla 45% dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów, a dążenie do uzyskania jak najlepszych wyników na egzaminach zewnętrznych dla 35% badanych.

Kwestia ta nabiera jeszcze większego znaczenia na etapie edukacji ponadgimnazjalnej – rozwijanie zainteresowań uczniów (100%), wspieranie rozwoju tych najzdolniejszych (50%) oraz uzyskiwanie jak najlepszych wyników matur (50%) to trzy najważniejsze cele dyrektorów liceów. Z kolei w opinii dyrektorów szkół zawodowych priorytetowe znaczenie ma w równej mierze dążenie do przygotowania uczniów do pomyślnego podjęcia pracy zawodowej oraz kształtowanie wśród nich nawyków odpowiedzialności i samodzielności w codziennym życiu (71%). Co ciekawe, na poziomie edukacji ponadgimnazjalnej kwestia bezpieczeństwa traci na znaczeniu – jest to priorytet jedynie dla 25% dyrektorów liceów i 14% dyrektorów szkół zawodowych.

W badaniu BECKER o cechy dobrej placówki szkolnej zapytano także rodziców i nauczycieli. Ich perspektywy w wielu punktach są różne – w widoczny sposób inaczej postrzegają ważność poszczególnych aspektów.

Nauczycielom bardzo zależy na dogodnych warunkach lokalowych i dobrym wyposażeniu szkół, w których pracują. Najbardziej cenią sobie dobre wyposażenie placówki (np. w sprzęt sportowy) i dobre warunki lokalowe – czyste, zadbane, przestronne klasy. Z kolei rodzice kładą na ten aspekt znacznie mniejszy nacisk – tylko 17% z nich uważa, że dobra szkoła powinna być odpowiednio wyposażona, a zdaniem 12% decydujące są odpowiednie warunki lokalowe. Rodzice na pierwszym miejscu wśród cech dobrej placówki wskazywali dogodną lokalizację, której znaczenie nauczyciele marginalizują (por. rys. 14 i 15).

**Rysunek 14. Cechy dobrej placówki edukacyjnej – opinie nauczycieli**



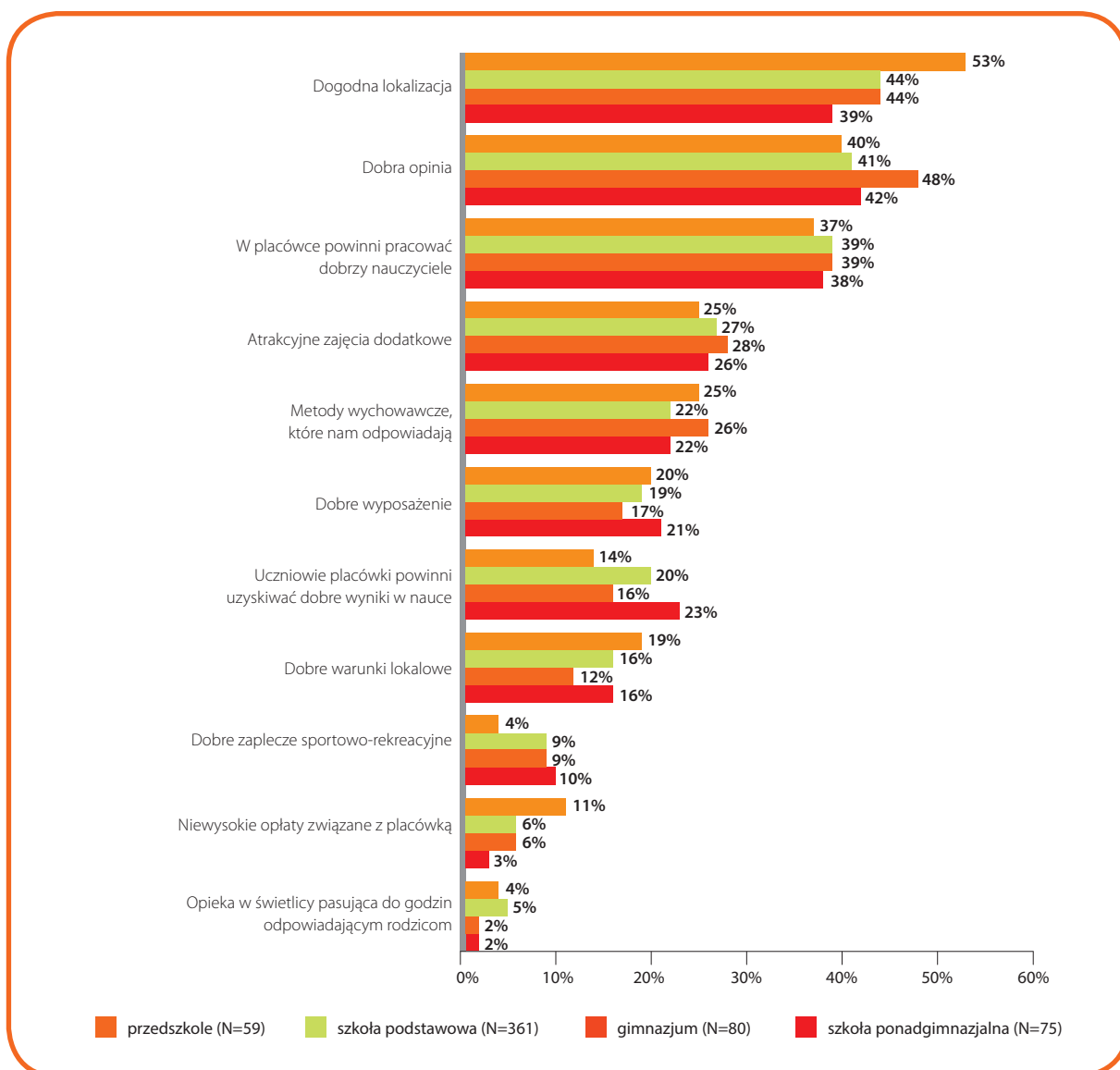
Źródło: *Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=364.*

W odróżnieniu od innych badanych powiatów zarówno nauczyciele, jak i rodzice dość dużą wagę przywiązują do obiegowych opinii na temat swoich szkół. Znaczenie dobrej opinii na temat placówki akcentuje 32% badanych nauczycieli oraz 42% rodziców, w tym najczęściej rodzice gimnazjalistów.

Mniejsze znaczenie w powiecie giżyckim – w porównaniu z opiniami rodziców i nauczycieli w innych powiatach – ma jakość kadry pedagogicznej (np. w powiecie sokólskim wymieniana na pierwszym miejscu przez ponad 60% rodziców i nauczycieli) – wśród wskazań rodziców na trzecim miejscu, wśród samych nauczycieli rzadziej niż większość cech (choć według badanych uczących w szkołach ponadgimnazjalnych jest to cecha najważniejsza).

Ponad jedną trzecią nauczycieli uważa, że cechą dobrej szkoły są jak najlepsze wyniki młodzieży kształcącej się w ich placówkach. Co ciekawe, rodzice młodszych dzieci kładą na ten aspekt dużo mniejszy nacisk – w ich przypadku na wyniki edukacyjne jako istotną cechę dobrej placówki edukacyjnej wskazało tylko 17%. Wyniki nauczania nabierają większego znaczenia dla rodziców w miarę, jak ich dzieci zbliżają się do matury – wskazało na nie 23% rodziców dzieci kształcących się w szkołach ponadgimnazjalnych.

**Rysunek 15. Cechy dobrej placówki edukacyjnej, takiej jak przedszkole lub szkoła – opinie rodziców**



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=575.

Przedstawione opinie dowodzą pewnych rozbieżności w postrzeganiu szkoły przez rodzica i nauczyciela. Warto być ich świadomym, gdyż zarówno rodzice, jak i nauczyciele odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu efektywnej i przyjaznej uczniom szkoły. Nieuwzględnianie perspektywy którejkolwiek ze stron może prowadzić do nawarstwiania się konfliktów, które ostatecznie mogą się negatywnie odbić na uczniach.

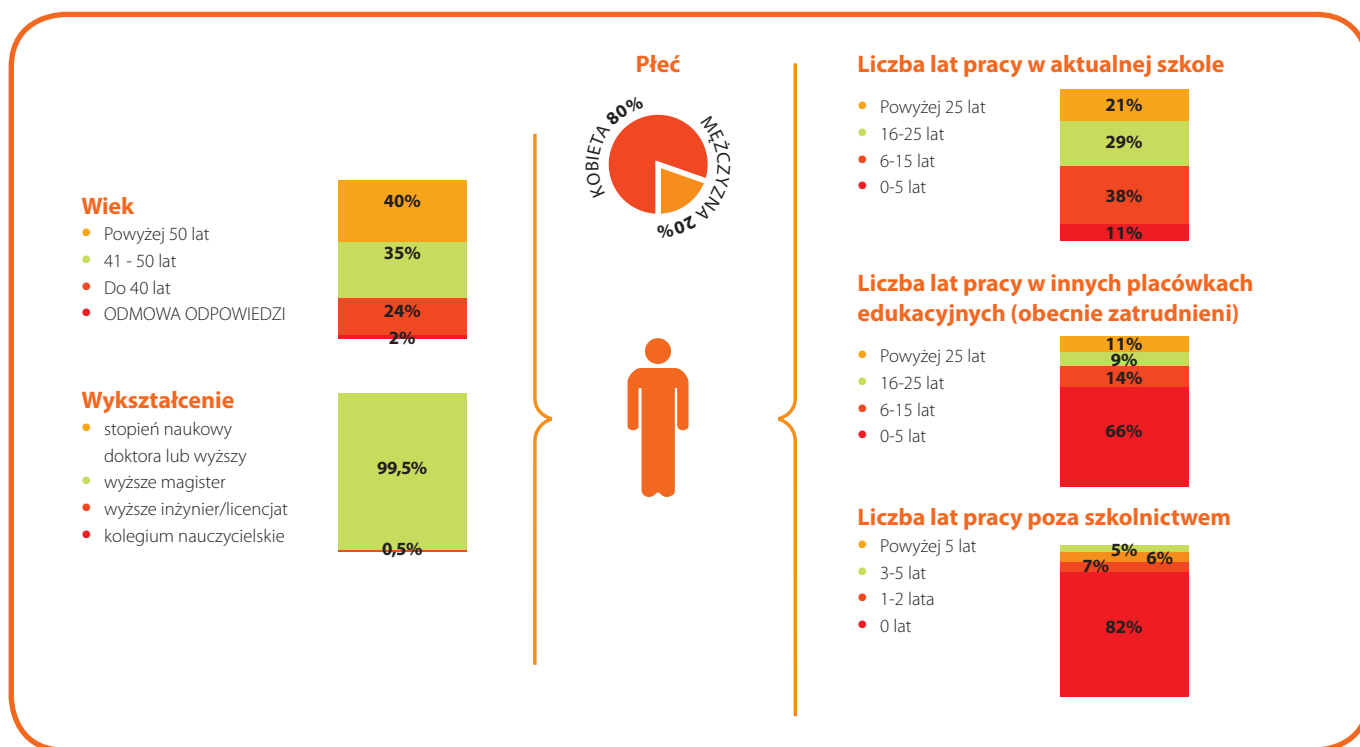
W dalszej części rozdziału bardziej szczegółowo omówione zostaną wybrane aspekty działania szkół na terenie powiatu giżyckiego, które poszczególni interesariusze wskazali jako ważne dla oceny szkoły: nauczyciele, infrastruktura oraz bezpieczeństwo.

## 5.1. Nauczyciele pracujący w szkołach na terenie powiatu

Cechą dobrej szkoły, ważną z punktu widzenia części nauczycieli i rodziców, jest dobra kadra, czyli kadra wykształcona, z odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczeniem i podejściem do ucznia. Jakość kadry powiatu giżyckiego nie odbiega od tak zdefiniowanej charakterystyki.

Struktura płci i wykształcenia nauczycieli w powiecie giżyckim odzwierciedla strukturę ogólnopolską. Powiat wyróżnia się natomiast pod względem struktury wieku nauczycieli – dominują wśród nich osoby powyżej 50 roku życia – młoda kadra do 40 roku życia stanowi jedynie 24% badanych. Zjawisko to może być związane z trudną sytuacją na lokalnym rynku pracy, brakiem rozwoju sieci szkół, a tym samym nowych miejsc pracy, w których młodszy nauczyciele mogliby znaleźć zatrudnienie. Natomiast zatrudnieni w giżyckich szkołach nauczyciele stanowią grupę stabilną zawodowo. Większość z nich pracuje w danej placówce przez wiele lat – najczęściej od 6 do 15. Charakterystykę społeczno-demograficzną nauczyciela w powiecie giżyckim przedstawia rys. 16.

**Rysunek 16. Charakterystyka społeczno-demograficzna nauczyciela w powiecie giżyckim**



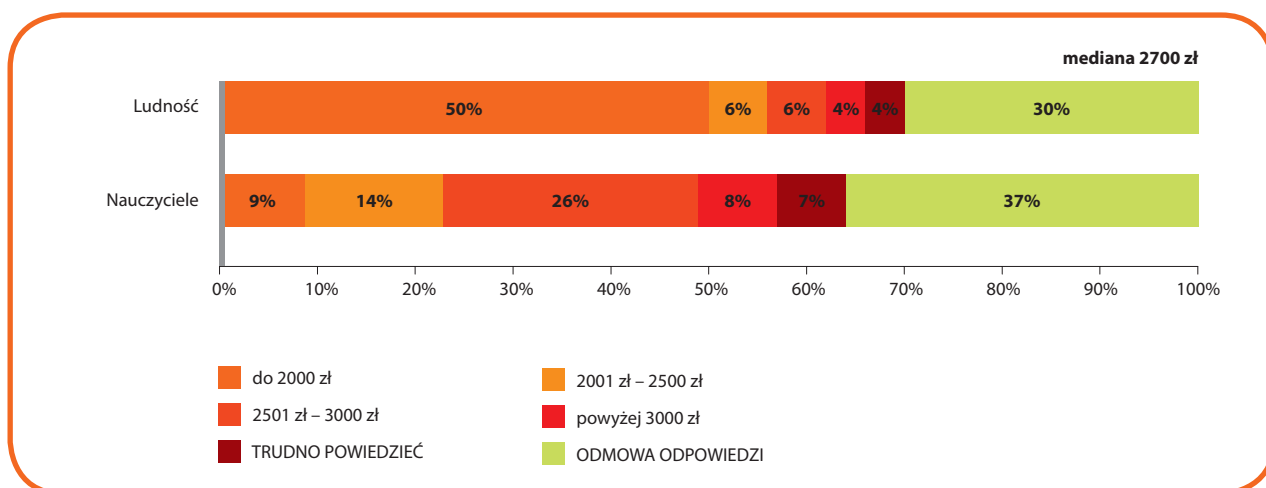
Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela, N=340.

Pracę nauczycieli oceniają pozytywnie nie tylko rodzice, ale i uczniowie. Zdecydowana większość uczniów (91%) uważa, iż nauczyciele są dobrze przygotowani do lekcji, a 63% dzieci w wieku do 12 lat oraz 72% uczniów w wieku do 19 lat jest zadowolonych z nastawienia nauczycieli wobec specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów. 90% badanych rodziców uznaje, że w placówce, do której uczęszcza ich dziecko, pracują dobrzy nauczyciele.

Wykonywanie zawodu nauczyciela wiąże się z koniecznością ponoszenia pewnych specyficznych nakładów pracy. Najwięcej czasu nauczyciele poświęcają na czynności związane z wypełnianiem obowiązków dydaktycznych. Giżyccy nauczyciele poświęcają też czas na dokształcanie się, w mniejszym jednak stopniu niż nauczyciele pozostałych badanych powiatów – jedynie 23% nauczycieli realizuje studia/kursy przynajmniej raz w miesiącu, niemal tyle samo przynajmniej raz w roku szkolnym. Zjawisko to może być związane ze stosunkowo dużym odsetkiem nauczycieli doświadczonych w zawodzie nauczyciela i dużą odległością miejsc oferujących kursy czy szkolenia. Niewielu nauczycieli kształci się też we własnym zakresie – niecałe 20% przynajmniej raz w miesiącu, a 30% przynajmniej raz w roku szkolnym.

O wysokości zarobków nauczyciela decyduje w głównej mierze stopień awansu zawodowego. W powiecie giżyckim udział nauczycieli o najwyższym stopniu awansu, a więc mianowanych i dyplomowanych, jest wysoki, zatem przeciętne wynagrodzenie jest wyższe niż gdzie indziej (średnio w kraju). W 2012 roku wysokość wynagrodzeń nauczycieli w publicznych szkołach powiatu giżyckiego przekroczyła przeciętny krajowy poziom zarobków tej grupy zawodowej – wynagrodzenia giżyckich nauczycieli należą też do jednych z najwyższych wśród innych badanych powiatów. Niewątpliwie przekłada się to również na wyższy niż w innych badanych powiatach stopień satysfakcji badanych nauczycieli z wynagrodzenia, jakie otrzymują – aż 27% badanych pedagogów jest zadowolona ze swoich zarobków. Zestawienie zarobków netto nauczycieli z przeciętnymi zarobkami ludności zamieszkałej na terenie powiatu wypada na korzyść grupy zawodowej nauczycieli. Połowa badanych mieszkańców powiatu zarabia mniej niż 2000 złotych, nauczycieli w tej grupie jest pięć razy mniej. Różnica na korzyść nauczycieli pojawia się też w przypadku zarobków wyznaczanych przez pułapy, których górne granice sięgają 2500 zł i 3000 zł. Połowa nauczycieli zarabia przynajmniej 2700 złotych netto (mediana dochodów netto)<sup>5</sup>. Z drugiej strony jednak – choć na tle mieszkańców powiatu nauczyciele mają zarobki ponadprzeciętne, na tle osób z wykształceniem wyższym kadra pedagogiczna szkół otrzymuje relatywnie niskie wynagrodzenie.

**Rysunek 17. Dochody netto nauczycieli w badanych szkołach w porównaniu do dochodów netto ludności powiatu giżyckiego**



Źródło: Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=340 – badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz dorosłej ludności, N=578.

<sup>5</sup> Mediana dochodów netto oznacza, że połowa badanych zarabia co najwyżej tyle, a połowa powyżej tej wartości.

Zdecydowana większość nauczycieli pracuje obecnie tylko w jednym miejscu zatrudnienia – jedynie 3% badanych nauczycieli wykonuje pracę w kilku miejscach i zwykle jest to inna placówka edukacyjna. Giżyccy nauczyciele nie mają doświadczeń zawodowych innych niż pedagogiczne, a duża część z nich (70%) uważa, że miałaby problem ze znalezieniem w okolicy innej, podobnie lub lepiej płatnej pracy. Być może dlatego większość nauczycieli nie zastanawiała się w ostatnich latach nad zmianą zawodu (91%), jak i aktywnie nie poszukiwała pracy (95%). Zaznaczyć trzeba, że dla wielu osób poszukujących proces zakończył się sukcesem – blisko 81% podjęło znalezioną pracę jako zajęcie główne, 12% jako zajęcie dodatkowe.

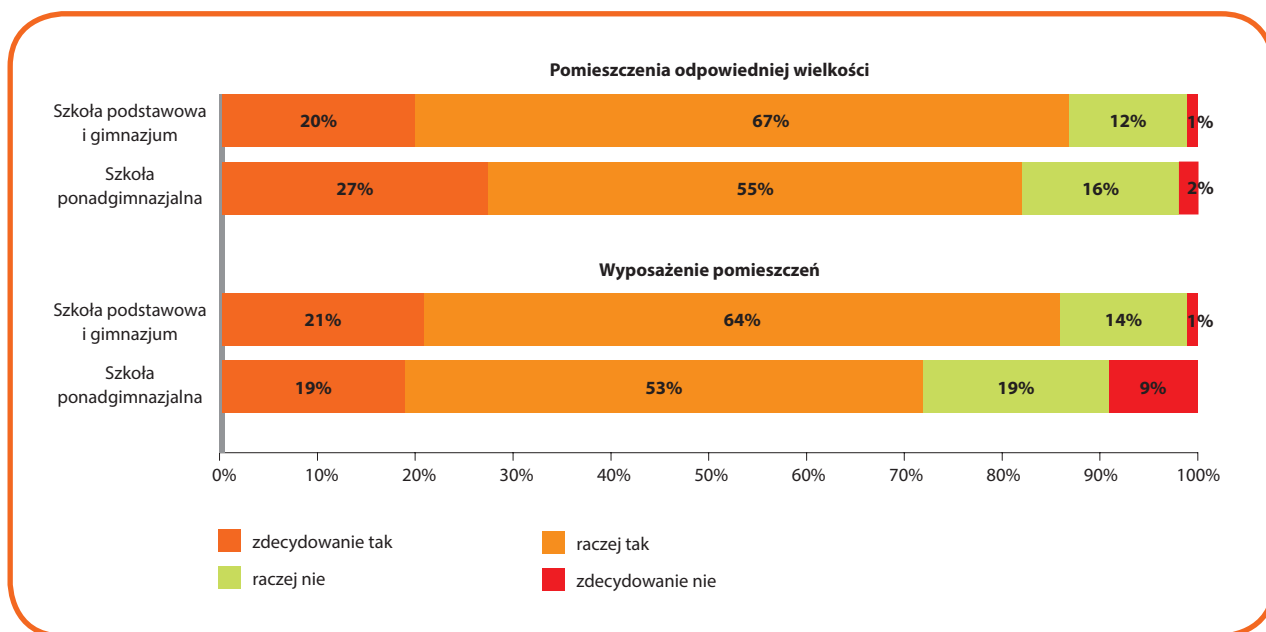
## **5.2. Infrastruktura i zasoby materialne szkół z powiatu giżyckiego**

Zdaniem dyrektorów zasoby jakimi dysponują szkoły, w tym posiadane środki finansowe, nie wystarczają na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Środków brakuje choćby na realizację niezbędnych remontów, o czym informuje aż 70% badanych dyrektorów. W 93% placówek, w których w ciągu ostatnich trzech lat dokonano inwestycji, ich przedmiotem był zakup wyposażenia sal, zaś jedynie w przypadku 36% zakup sprzętu komputerowego.

Ten kierunek inwestycji świadczy przede wszystkim o braku środków finansowych. Na kupno komputerów stać 33% szkół, zabezpieczenie środków na zakup oprogramowania i na opłaty za Internet do prowadzenia zajęć szkolnych ma zaś 42% badanych szkół, przy czym w lepszej sytuacji są gimnazja i szkoły podstawowe. W szkołach brakuje także środków na zakup materiałów pozwalających na prowadzenie zajęć w pracowniach przedmiotowych – wpisują się one w możliwości 33% placówek, w tym głównie gimnazjów i liceów. Problemem, szczególnie dla dyrektorów szkół zawodowych, są deficyty finansowe, które uniemożliwiają im realizację praktycznej nauki zawodu – 29% dyrektorów szkół zawodowych przyznaje, że brakuje środków na realizację tego celu. Również kierownicy warsztatów wspominają, iż zakup urządzeń niezbędnych do przeprowadzania egzaminów zawodowych przekracza możliwości finansowe szkół.

Pomimo takiej opinii dyrektorów, nauczyciele i uczniowie dość dobrze oceniają infrastrukturę szkół. Zdecydowana większość kadry, niezależnie od typu placówki, formułuje opinie, że szkoła zapewnia odpowiednie wyposażenie sal i pracowni – np. w tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne. Tylko niecałe 20% nauczycieli uważa, że placówka, w której pracują, nie ma dobrych warunków lokalowych. Spośród badanych nauczycieli zdecydowana większość (90%) jest zdania, że szkoła zapewnia odpowiednie miejsce, w którym można spokojnie pracować (przygotowywać się do lekcji, sprawdzać sprawdziany i prace domowe). Nie wszyscy badani nauczyciele mają jednak dostęp do literatury metodycznej, w związku z czym ponoszą koszty zakupu materiałów do samokształcenia oraz wykorzystywanych podczas lekcji pomocy dydaktycznych.

**Rysunek 18. Opinie nauczycieli na temat tego, czy szkoła w minionym roku szkolnym zapewniała pomieszczenia odpowiedniej wielkości i odpowiednie wyposażenie pomieszczeń lekcyjnych (tablice, przyrządy, materiały ilustracyjne)**



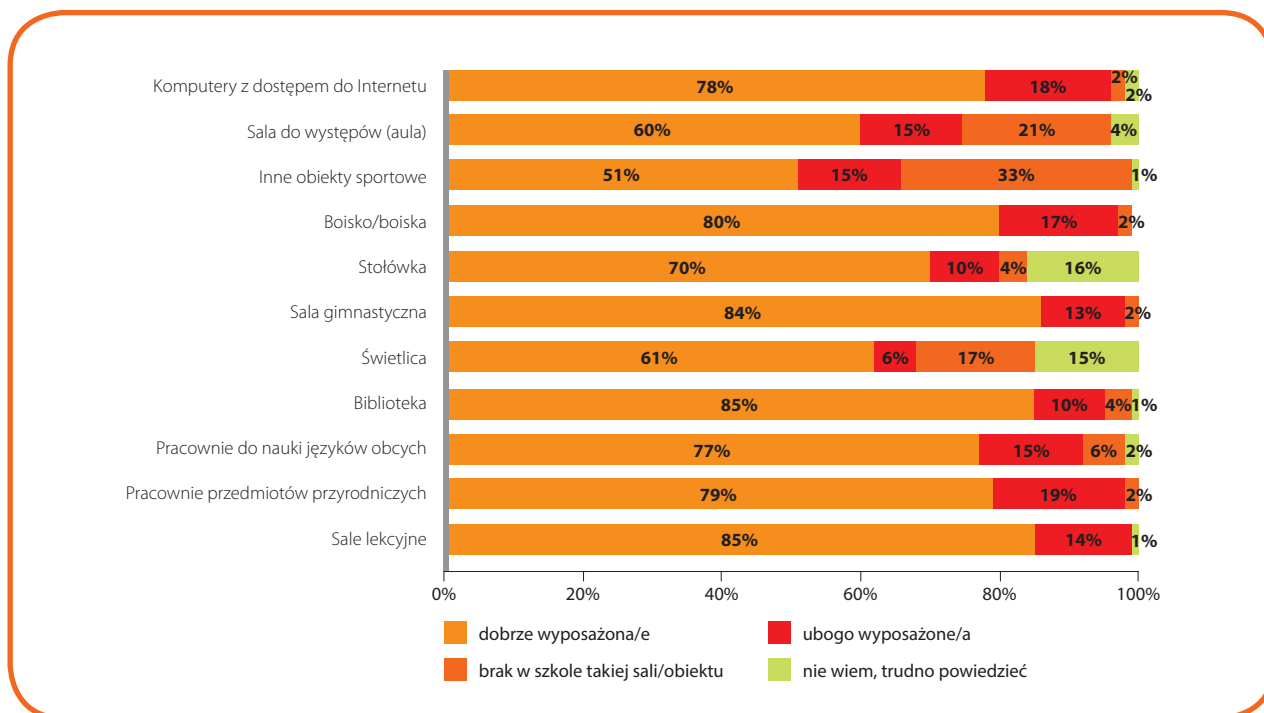
Źródło: Badanie nauczycieli, kwestionariusz nauczyciela. Pomieszczenia odpowiedniej wielkości: szkoła podstawowa i gimnazjum, N=227; szkoły ponadgimnazjalne, N=132. Wyposażenie pomieszczeń: szkoła podstawowa i gimnazjalna, N=224; szkoła ponadgimnazjalna, N=131.

Również z perspektywy badanych uczniów wyposażenie sal lekcyjnych i pracowni jest satysfakcjonujące. Relatywnie najwięcej krytycznych ocen dotyczyło wyposażenia pracowni w komputery z dostępem do Internetu oraz pracowni przedmiotów przyrodniczych (18% gimnazjalistów wskazuje, że są ubogo wyposażone) (por. rys. 19).

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu giżyckiego są w swoich ocenach na ogół mniej krytyczni, z wyjątkiem oceny pracowni przedmiotów przyrodniczych, gdzie aż 22% wskazuje na ich ubogie wyposażenie. Uwagę zwraca też fakt, że aż 32% objętych badaniem uczniów szkół ponadgimnazjalnych wskazuje na brak stołówki w szkole (por. rys. 20).

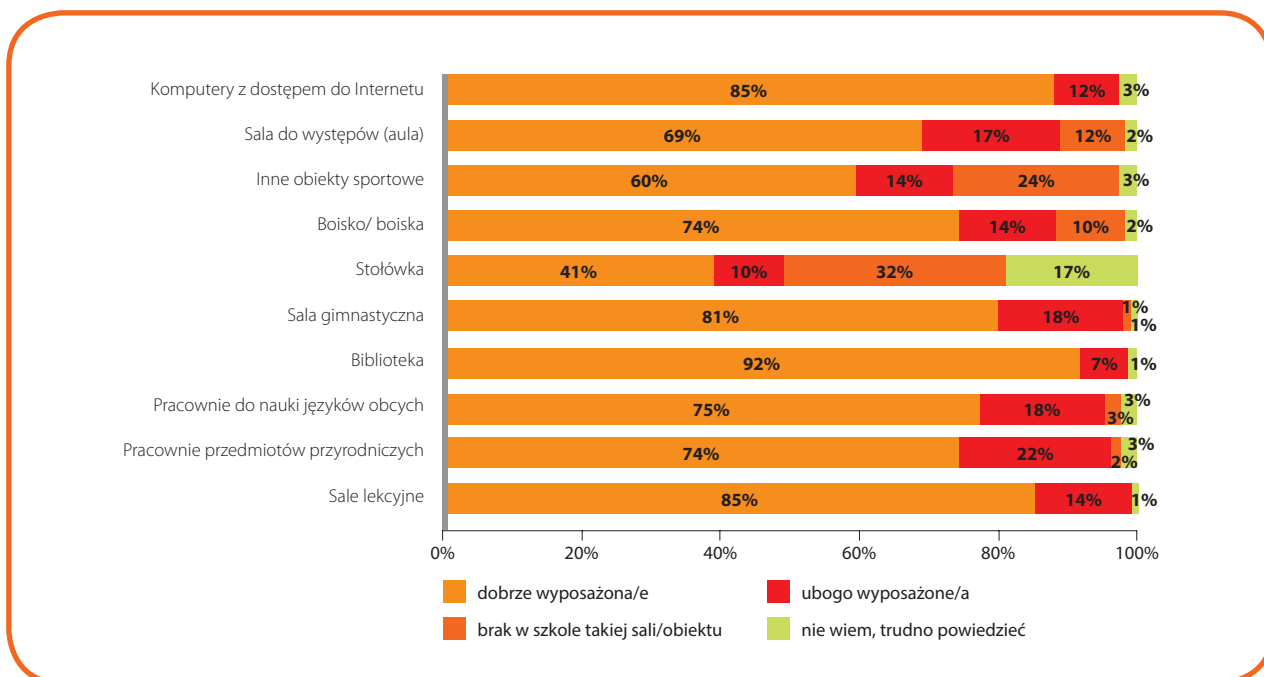


**Rysunek 19. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów szkół gimnazjalnych**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego.

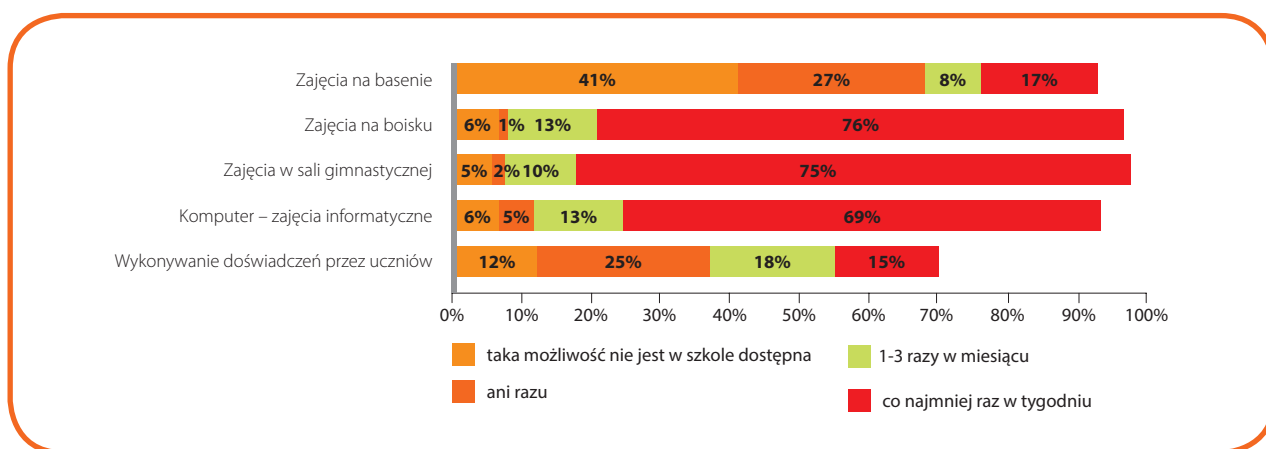
**Rysunek 20. Ocena pracowni i miejsc w szkole pod względem wyposażenia przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=71 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego.

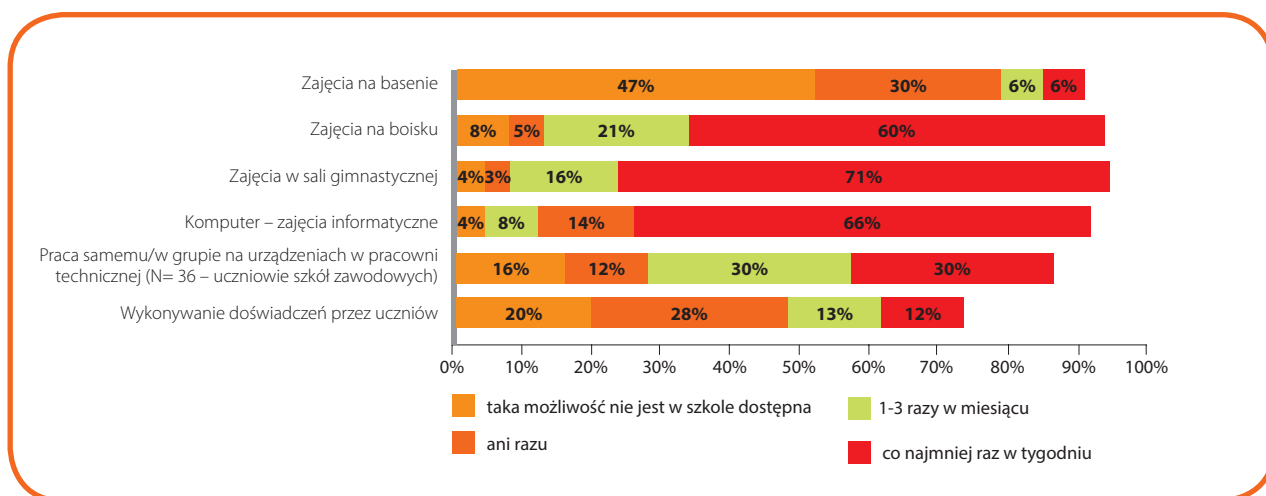
Oceniając stan infrastruktury i wyposażenia szkół, warto zwrócić uwagę nie tylko na jej stan i jakość, ale również na poziom jej wykorzystania przez uczniów. Zdecydowana większość uczniów z terenu powiatu giżyckiego deklaruje, że co najmniej raz w tygodniu korzysta z sali gimnastycznej (75% gimnazjalistów i 71% uczniów szkół ponadgimnazjalnych) oraz z boiska szkolnego (76% uczniów gimnazjów i 60% uczniów szkół ponadgimnazjalnych). W przypadku innych obiektów nie jest to jednak już tak częste. Większość uczniów gimnazjów nie korzysta w ramach zajęć szkolnych z basenu – 41% deklaruje, że nie ma takiej możliwości, zaś 27%, mimo możliwości, ani razu nie skorzystało z basenu. 17% uczniów gimnazjów chodzi w ramach zajęć na basen przynajmniej raz w tygodniu. W przypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych częstotliwość korzystania z wyposażenia szkoły jest znacznie niższa.

**Rysunek 21. Częstotliwość korzystania przez uczniów gimnazjów z wyposażenia szkoły**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.

**Rysunek 22. Częstotliwość korzystania przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych z wyposażenia szkoły**



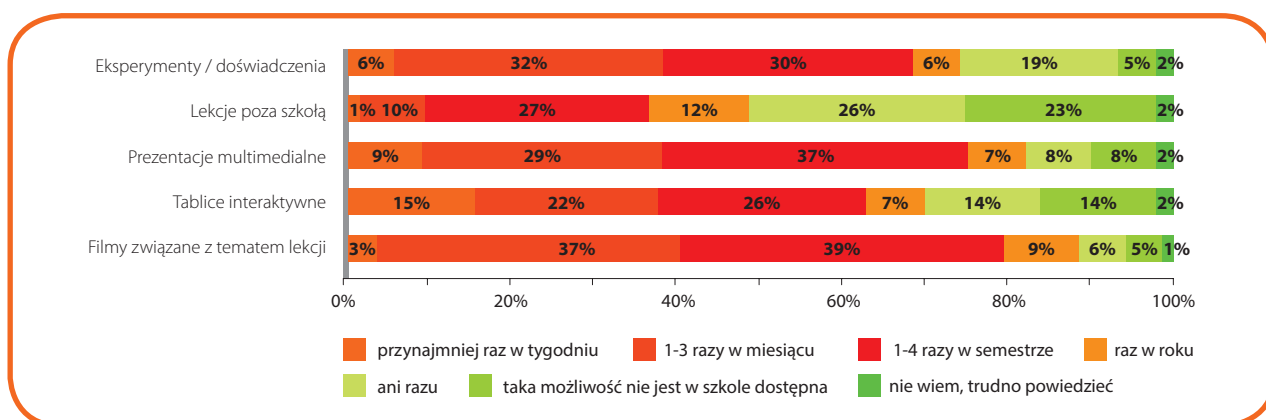
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=71 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie i wyposażenie.

Uwagę zwraca to, że uczniowie mają ograniczony dostęp do pracowni, w których mogliby samodzielnie pracować i wykonywać doświadczenia. Co trzeci gimnazjalista w ogóle nie miał po temu okazji (choć tylko 12% wskazywało na brak możliwości). Przynajmniej raz w miesiącu doświadczenia wykonuje tylko nieco ponad 30% gimnazjalistów. Jeszcze rzadziej doświadczenia wykonują uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (48% albo nie ma takiej możliwości, albo mimo możliwości, nie wykonywało doświadczeń na lekcjach ani razu).

Większość uczniów gimnazjów deklaruje, iż przynajmniej raz w semestrze w ich szkołach wykorzystuje się pomoce naukowe. W gimnazjach najczęściej nauczyciele wykorzystują tablice interaktywne oraz prezentacje multimedialne. Blisko 40% uczniów wskazuje, iż ich nauczyciele przynajmniej raz w miesiącu wykonują eksperymenty, choć co czwarty uczeń wskazał, że w ogóle nie sięga się po takie metody dydaktyczne. Lekcje poza szkołą co najmniej raz w semestrze ma 41% gimnazjalistów (por. rys. 23).

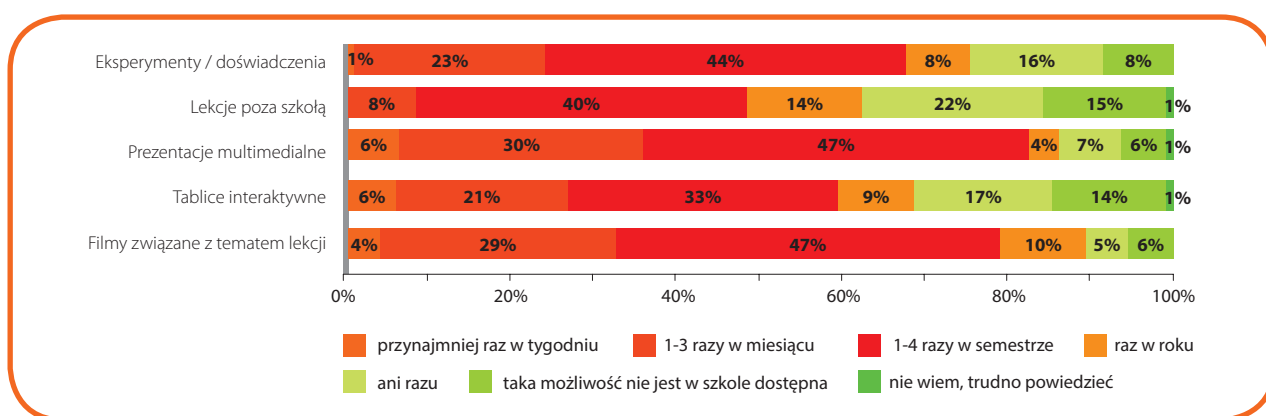
W szkołach ponadgimnazjalnych po pomoce naukowe sięga się rzadziej niż w gimnazjach. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych częściej niż gimnazjaliści mają jedynie lekcje prowadzone poza szkołą (48% – przynajmniej raz w semestrze) (por. rys. 24).

**Rysunek 23. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w gimnazjach**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego.

**Rysunek 24. Częstotliwość wykorzystywania przez nauczycieli pomocy naukowych na lekcjach w szkołach ponadgimnazjalnych**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=71 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego.

Podczas gdy w powiecie giżyckim jakość szkolnej infrastruktury można uznać za satysfakcjonującą, to poziom jej wykorzystania mógłby być wyższy. Uwagę zwraca niski stopień wykorzystywania metod związanych z praktyką – doświadczeń, eksperymentów, lekcji poza szkołą.

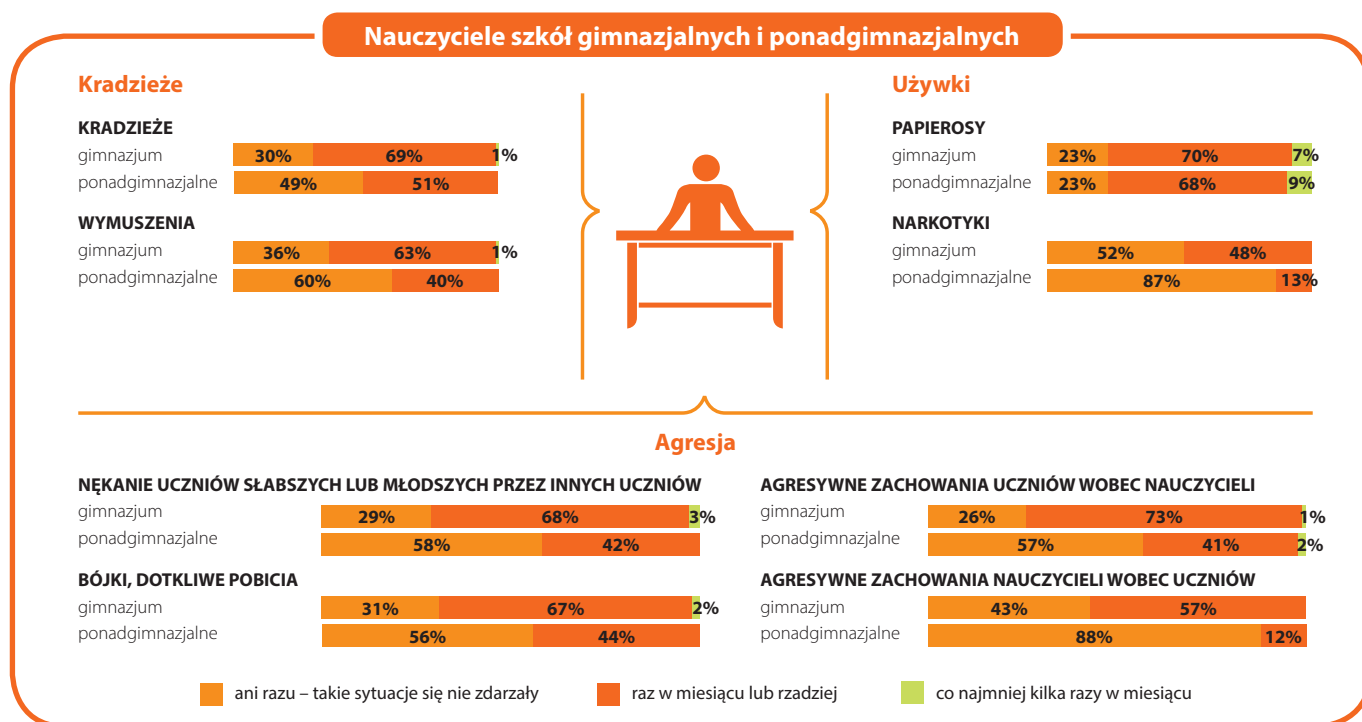
### 5.3. Bezpieczeństwo w szkołach w powiecie giżyckim

Jednym z najważniejszych priorytetów dyrektorów szkół i przedszkoli jest zapewnienie bezpieczeństwa uczniom na terenie swoich placówek. Jednocześnie połowa dyrektorów z powiatu giżyckiego uważa, że w budżecie ich placówek brakuje środków, za pomocą których można o to bezpieczeństwo zadbać. Giżyckie szkoły nie są też całkowicie wolne od zagrożeń związanych z przemocą, kradzieżami czy używkami.

Rysunek 25 pokazuje, jak często w opinii nauczycieli występują w ich szkołach zjawiska niebezpieczne. Akty przemocy fizycznej czy cielesnej, jak również agresji słownej zdarzają się częściej w gimnazjach niż w szkołach ponadgimnazjalnych. Przemoc ta manifestuje się poprzez konflikty między samymi uczniami – nękanie uczniów słabszych lub młodszych oraz bójkę obserwuje raz w miesiącu w swoich szkołach niemal 70% nauczycieli z gimnazjów. Jeszcze częściej nauczyciele gimnazjów doświadczają aktów przemocy ze strony uczniów.

Potwierdzają to opinie gimnazjalistów – 14% z nich spotyka się kilka razy w miesiącu z agresywnym zachowaniem wobec nauczycieli. Częściej jednak w opinii młodzieży gimnazjalnej złe zachowania dotyczą używania wulgarnych słów i obrażania innych osób – 55% gimnazjalistów wskazało, że takie sytuacje miały miejsce co najmniej kilka razy w miesiącu, a tylko 21%, iż nigdy się nie zdarzały. Natomiast z perspektywy ucznia gimnazja w powiecie giżyckim są wolne od takich zagrożeń jak wymuszanie lub wyłudzenie pieniędzy czy rzeczy osobistych (80%).

**Rysunek 25. Częstotliwość występowania niebezpiecznych zachowań zdaniem nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych**



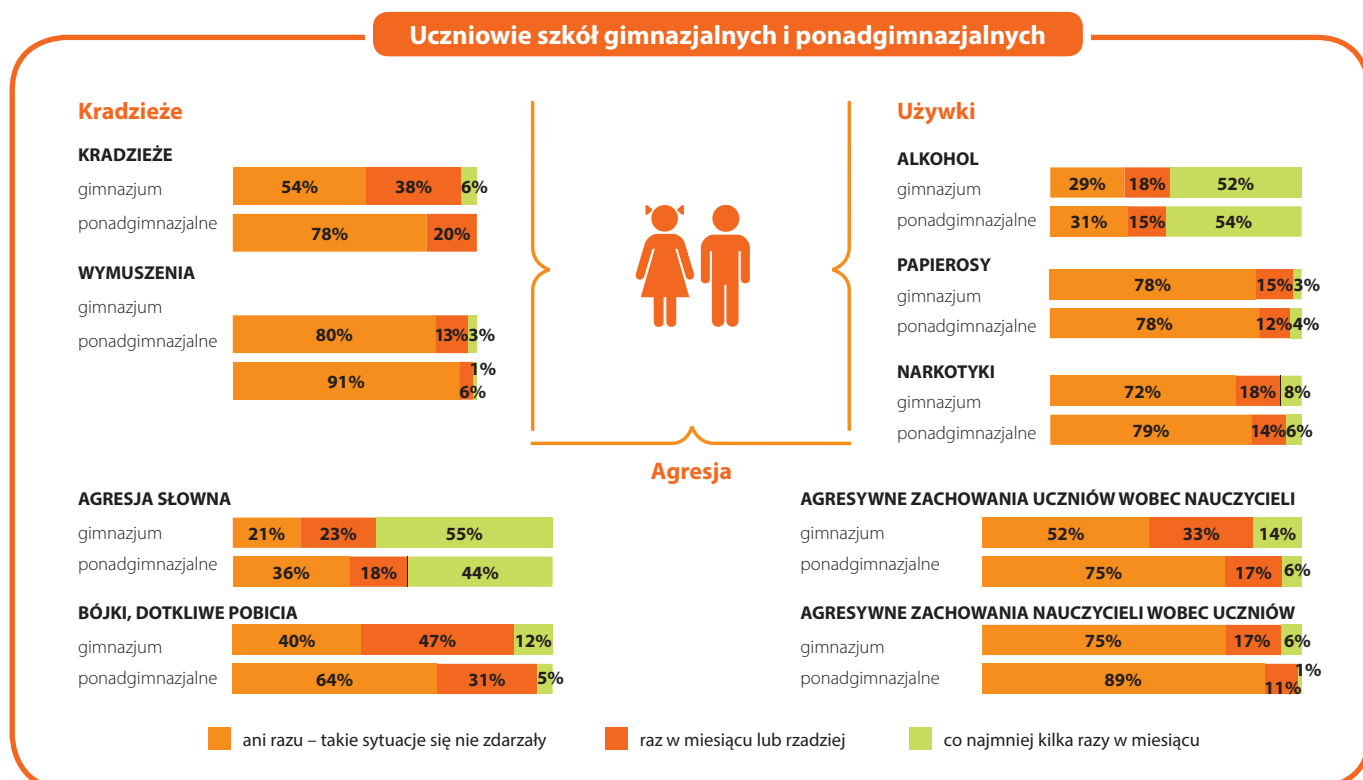
Źródło: Badanie nauczycieli – kwestionariusz nauczyciela, N=230.

Zachowania agresywne zdecydowanie rzadziej obserwują w swoich szkołach nauczyciele i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Wedle deklaracji badanej młodzieży zdecydowanie rzadziej występują w ich środowisku takie zachowania jak używanie wulgarnych słów i obrażanie innych osób. Rzadziej zdarzają się także kradzieże czy wymuszenia. Obserwacje te potwierdzają wyniki innych badań wskazujące na niższy poziom agresji i przemocy w szkołach ponadgimnazjalnych niż w gimnazjach (Szkoła bez przemocy 2011<sup>6</sup>).

Zupełnie innym aspektem demoralizującym uczniów i wpływającym na wzrost zagrożeń bezpieczeństwa mogą być stosowane przez nich używki. Należy zaznaczyć, że niemal połowa nauczycieli giżyckich gimnazjów spotkała się z problemem używania przez uczniów narkotyków – jest to odsetek wyższy niż w innych badanych powiatach. Natomiast w opinii giżyckich gimnazjalistów zażywanie narkotyków przez uczniów na terenie szkoły czy picie alkoholu to zjawiska marginalne.

Zdecydowanie częściej występującym problemem, z którym spotykają się nauczyciele giżyckich gimnazjów, jest palenie papierosów przez uczniów na terenie szkoły. Potwierdzają to opinie badanej młodzieży – ze zjawiskiem tym co najmniej kilka razy w miesiącu zetknęła się połowa gimnazjalistów. Problem palenia papierosów przez uczniów nasila się jeszcze bardziej na etapie szkoły ponadgimnazjalnej.

**Rysunek 26. Częstotliwość, z jaką uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych stykają się z sytuacjami złych zachowań w swojej szkole**



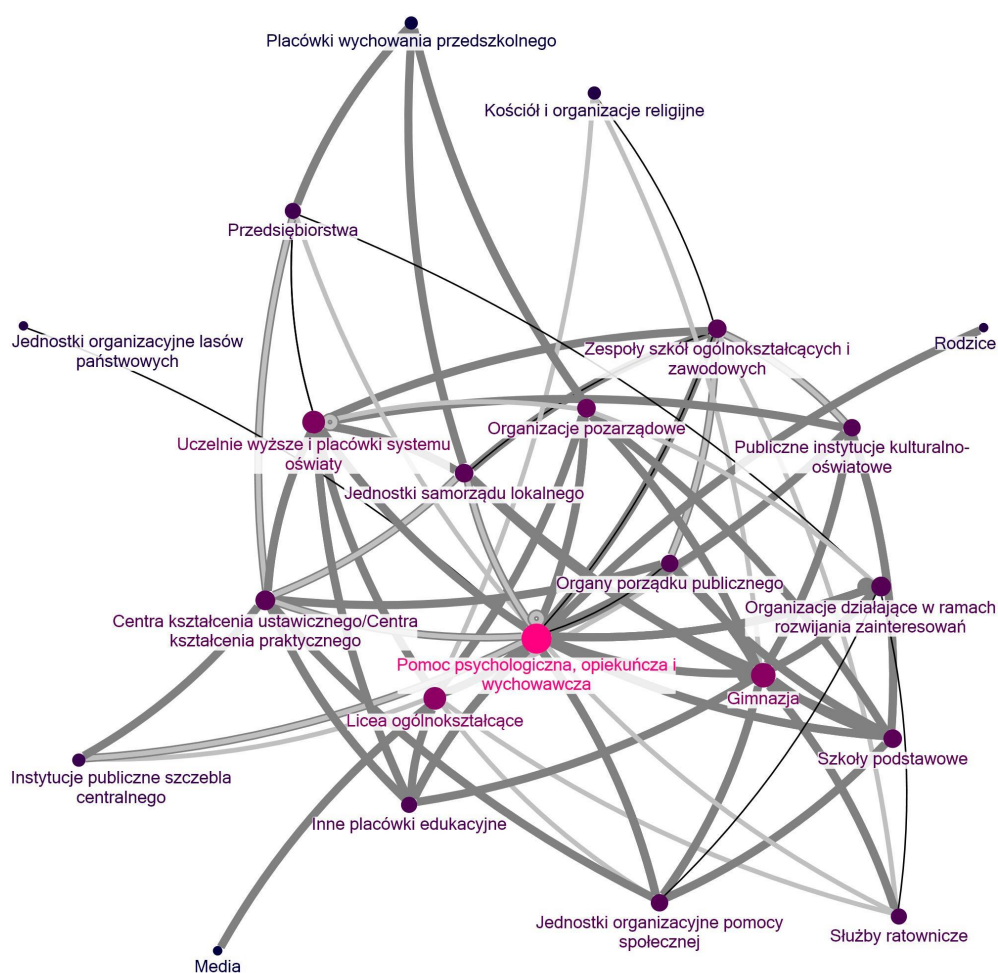
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego, N=71 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych uczący się w szkołach na terenie powiatu giżyckiego. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.

6 Zespół badawczy: Instytut Socjologii UW Agata Komendant-Brodowska, współpraca Anna Giza-Poleszczuk, Anna Baczek-Dombi, Przemoc w szkole. Raport z badań lipiec 2011.

## 6. KLUCZOWE INSTYTUCJE OTOCZENIA EDUKACYJNEGO ORAZ PRZEDSIĘBIORCY WSPÓŁPRACUJĄCY ZE SZKOŁAMI

Szkoły i przedszkola powiatu giżyckiego wspiera w wypełnianiu ich ustawowych i pozaustawowych zadań wiele innych instytucji. Liczba i rodzaj podmiotów, z którymi współpracują szkoły, wydaje się wzrastać wraz z kolejnymi szczeblami edukacji, przy czym licea ogólnokształcące prowadzą współpracę na większą skalę niż zespoły szkół ogólnokształcących i zawodowych. Większą częstotliwością charakteryzuje się współpraca pomiędzy szkołami a uczelniami wyższymi i placówkami systemu oświaty, JST, organizacjami pozarządowymi i placówkami udzielającymi pomocy psychologiczno-pedagogicznej, opiekuńczej i wychowawczej (zwłaszcza szkołom podstawowym, gimnazjom i liceom ogólnokształcącym).

**Rysunek 27. Sieć współpracy szkół z podmiotami zewnętrznymi w powiecie giżyckim**



Wielkość danego węzła na grafie oznacza liczbę połączeń wychodzących. Im większy węzeł, tym większa liczba podmiotów, z którymi wchodzi on w relację; kolor węzła pokazuje odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci. Im cieplejsze kolory węzła, tym większy odsetek najkrótszych połączeń między węzłami sieci przebiegającymi przez ten węzeł; grubość linii między węzłami oznacza częstotliwość współpracy. Im grubsza linia, tym częściej dochodzi do współpracy (stale lub okresowo). Linia cienka oznacza, że do współpracy dochodzi rzadziej.

Relacje szkół z otoczeniem obrazuje rys. 27 powstały w wyniku przeprowadzenia analizy quasi-sieciowej. Została ona wykonana w oparciu o odpowiedzi dyrektorów szkół i placówek pozaszkolnych wskazujących podmioty, instytucje lub osoby, z którymi na przestrzeni ostatniego roku kierowane przez nich szkoły podejmowały współpracę.

Z punktu widzenia sygnalizowanych przez nauczycieli potrzeb dotyczących pomocy psychologicznej dla uczniów oraz ich rodzin znacząca we wspieraniu szkół jest rola poradni psychologiczno-pedagogicznej. Mimo szerokiego spektrum podejmowanych przez poradnię działań na rzecz szkół, m.in. oceny dojrzałości szkolnej lub trudności edukacyjnych dzieci oraz diagnozy specjalnych potrzeb edukacyjnych, w opinii badanych nauczycieli pomoc oferowana dzieciom i rodzinom w szkołach w dalszym ciągu nie jest wystarczająca. Działalność poradni jest uzupełniana przez świetlicę socjoterapeutyczną, która stara się rozszerzać zakres podejmowanych działań, na bieżąco monitorując potrzeby szkół i lokalnej społeczności.

*To znaczy różnie tak, biorę pod uwagę zasoby kadrowe swoich pracowników, czyli ich kompetencje, ich umiejętności i tu jakby pod tym kątem konstruujemy ofertę, potrzeby środowiska, które rozpoznajemy w trakcie różnego rodzaju spotkań, ankiet i tak dalej, czyli to, co zgłaszają nam szkoły, potrzeby środowiska, zgłaszane też przez inne instytucje, z którymi współpracujemy: Centrum Profilaktyki czy Centrum Profilaktyki Uzależnień, które tutaj funkcjonuje, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Tak że w taki sposób konstruujemy naszą ofertę.* (Przedstawiciel instytucji otoczenia)

Wsparcie dla giżyckich nauczycieli stanowi biblioteka pedagogiczna – jedyna taka placówka w powiecie. Oferuje ona nauczycielom zajęcia uczące sprawnego korzystania z elektronicznych źródeł informacji. Obecnie placówka odnotowuje jednak spadek zainteresowania nauczycieli samokształceniem, co być może jest efektem mniejszej motywacji nauczycieli wraz z osiągnięciem najwyższego stopnia awansu.

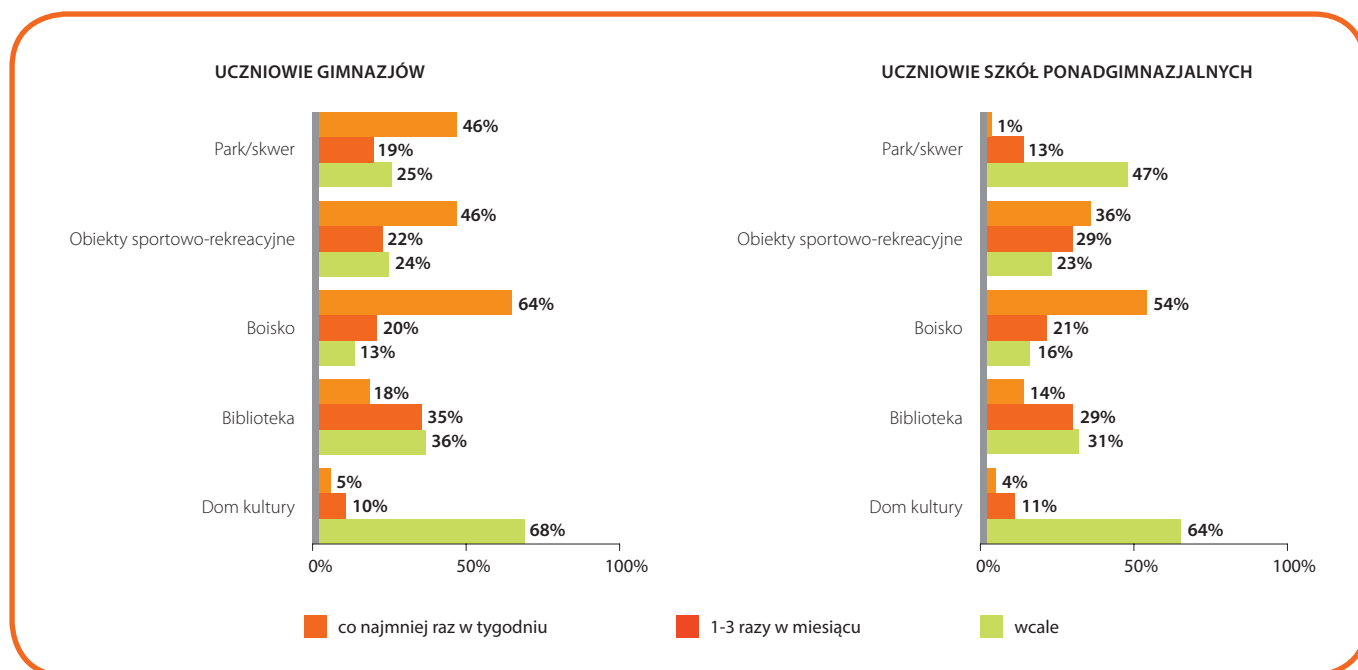
Potencjał krajobrazowy powiatu giżyckiego zachęca także organizacje trzeciego sektora do uzupełniania oferty szkół w zakresie organizacji czasu wolnego. Poniższy cytaty ilustruje przykłady takich działań.

*Prowadziliśmy ekologiczne projekty. [To], tak jak każdy sport, wychowuje, edukuje. Wydaje mi się, że to jest jeden z lepszych obszarów działań, jaki sport stwarza dla młodych ludzi, bo wyrabia się pracowitość, sumienność, rzetelność.* (Przedstawiciel organizacji pozarządowej)

Sama młodzież zamieszkująca teren powiatu giżyckiego wedle zebranych deklaracji relatywnie rzadko (w porównaniu z innymi miejscami publicznymi) spędza czas w obiektach związanych z edukacją. Najczęstszym miejscem spędzania wolnego czasu jest boisko, gdzie co najmniej raz w tygodniu bywa 64% gimnazjalistów i 54% uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Relatywnie chętnie odwiedzane są także obiekty sportowo-rekreacyjne.

Znacznie rzadziej młodzież odwiedza domy kultury i biblioteki, choć warto wspomnieć, że w porównaniu z innymi powiatami w powiecie giżyckim młodzież zdecydowanie częściej korzysta z oferty bibliotek i tylko co trzeci uczeń ich nie odwiedza (podczas gdy np. w powiecie pruszkowskim czy sępoleńskim aż 52% uczniów w ogóle nie bywa w bibliotekach).

**Rysunek 28. Częstotliwość odwiedzania przez młodzież miejsc publicznych, instytucji, obiektów**



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=80 – uczniowie gimnazjów, N=75 – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Na rysunku pokazano wybrane kategorie.*

Podmiotami podejmującymi współpracę ze szkołami są również przedsiębiorstwa. Korzyści z odbywania praktyk w przedsiębiorstwach wydają się czerpać zarówno uczniowie jak i giżyckie szkoły, które nie mają możliwości organizowania praktycznej nauki zawodu na swoim terenie. Przedsiębiorcy pełnią kluczową rolę we wspomaganiu kształcenia zawodowego. Szkoły zawodowe oraz placówki CKU/CKP w powiecie giżyckim są słabo wyposażone w sprzęt potrzebny do nauki zawodu i tym cenniejsze jest wsparcie przedsiębiorców w postaci udostępniania przez nich infrastruktury na potrzeby nauki (w trybie praktyk czy szkoleń). Badani dyrektorzy szkół deklarują, że otrzymują wsparcie – przedsiębiorcy organizują zajęcia praktyczne dla uczniów (75%). Współpraca ta przybiera także formę wsparcia materialnego. Przedsiębiorcy wzbogacają bazę szkolną w materiały dydaktyczne i dostarczają pracownikom wyposażenie (50%). Rzadziej finansują stypendia dla uczniów, organizują lub współorganizują wycieczki dydaktyczne dla uczniów, olimpiady lub szkolenia dla nauczycieli (25%).

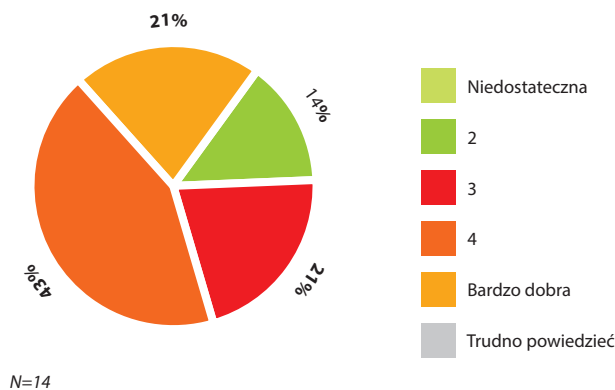
Bilans kosztów i korzyści wynikających z przyjęcia praktykantów bywa dla przedsiębiorców niejednoznaczny. Praktykanci i stażyści często stanowią realne wsparcie w działaniach firmy, nierzadko znajdują w niej również zatrudnienie – praktyki okazują się skutecznym kanałem rekrutacji. Z drugiej strony przedsiębiorcy przyjmujący uczniów na praktyki zawodowe ponoszą koszty odzieży ochronnej i roboczej, a także zużycia materiałów i narzędzi wykorzystywanych przez praktykantów. Praktykanci, uczniowie szkół zawodowych, otrzymują wynagrodzenie za pracę – przeważnie wynosi ono powyżej 160 zł. Jednak najistotniejszym kosztem po stronie przedsiębiorcy jest czas pracy głównego opiekuna praktyk i instruktorów praktycznej nauki zawodu (tygodniowa liczba godzin poświęcana przez opiekuna praktyk/instruktora praktycznej nauki zawodu to 10–19 godzin).



**Rysunek 29. Ocena współpracy ze szkołami w ramach realizacji praktycznej nauki zawodu i koszty jej organizacji ponoszone przez przedsiębiorstwa**

**Przedsiębiorstwa a praktyczna nauka zawodu**

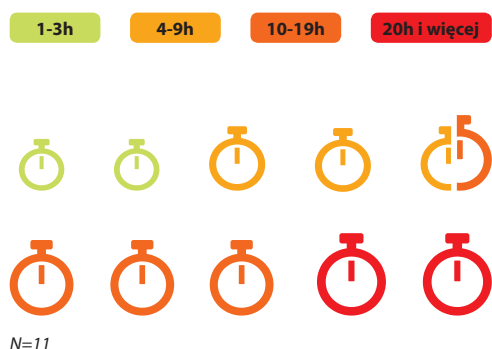
Ocena współpracy z placówkami edukacyjnymi na poziomie organizacyjnym



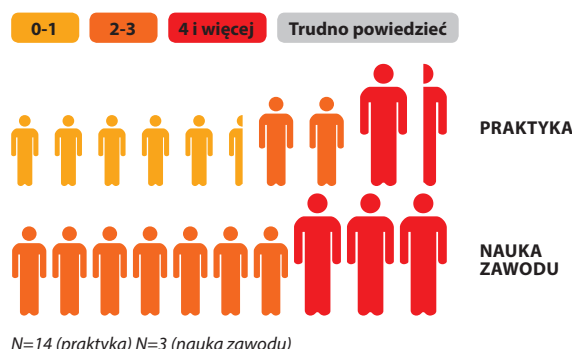
Miesięczne wynagrodzenie praktykanta i młodocianego pracownika (netto)



Tygodniowa liczba godzin poświęcana przez opiekuna praktyk/instruktora PNZ na koordynowanie praktyk



Liczba instruktorów PNZ wyznaczonych do realizacji jednej praktyki/nauki w danym zawodzie



Źródło: Badanie przedsiębiorców, kwestionariusz głównego koordynatora praktycznej nauki zawodu.

Poza wspomnianymi kosztami przedsiębiorcy wskazują na ryzyko uszkodzenia maszyn lub urządzeń, mało efektywnego wykorzystania materiałów lub surowców, a w niektórych przypadkach na możliwość utraty klienta zniechęconego źle wykonaną przez praktykanta usługą. Mimo tego badani przedsiębiorcy są gotowi współuczestniczyć w edukacji zawodowej młodzieży z powiatu giżyckiego. W ciągu ostatnich dwóch lat umożliwili uczniom zrealizowanie praktyk zawodowych (87%), stworzyli także możliwości odbywania przez uczniów zajęć praktycznych (69%) czy nauki zawodu przez młodocianych pracowników (53%). Pojedyncze przedsiębiorstwa przekazują placówkom edukacyjnym materiały i surowce do celów szkoleniowych, wzbogacają bazę szkolną w materiały dydaktyczne oraz wyposażenie. Przedsiębiorcy podpisują również listy intencyjne, umożliwiające uruchamianie dodatkowych kierunków kształcenia. Uczniowie z powiatu giżyckiego najczęściej odbywali praktykę w ramach przygotowania do zawodów branży budowlanej i przemysłowej.

## **7. RODZINY UCZNIÓW Z POWIATU GIŻYCKIEGO – ZASOBNOŚĆ GOSPODARSTW, CHARAKTERYSTYKA RODZICÓW, CZAS POŚWIĘCANY NA EDUKACJĘ**

Badanie BECKER swoim zasięgiem objęło także rodziny i gospodarstwa domowe uczniów. To gospodarstwo domowe jest bowiem kluczowym podmiotem prywatnym ponoszącym nakłady na edukację – zarówno nakłady finansowe, jak i nakłady czasu. Nakłady te są zaś związane z zasobami gospodarstwa, również tymi niematerialnymi, jak np. kapitał kulturowy czy społeczny.

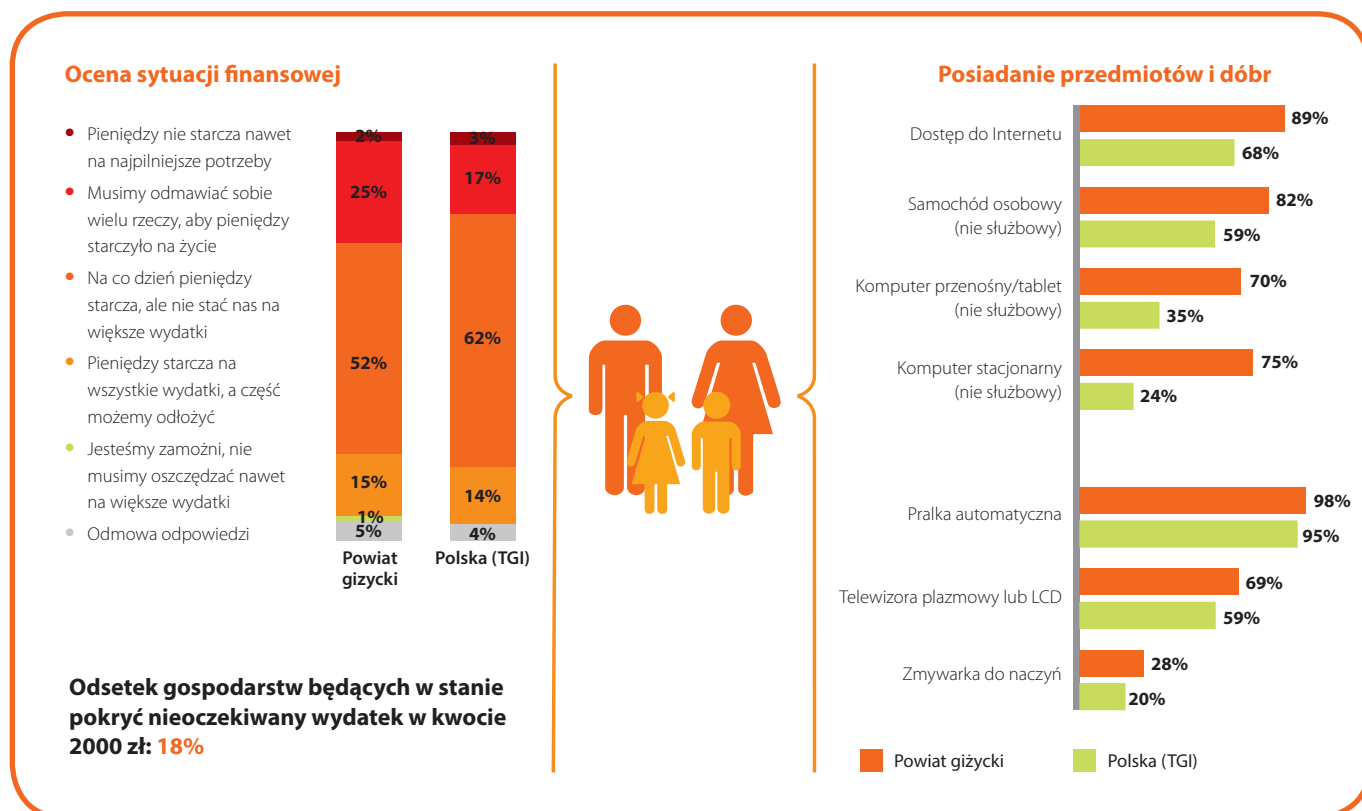
W kolejnych trzech rozdziałach omówione zostaną wybrane aspekty zasobów i nakładów gospodarstw domowych na edukację, a także motywacje i aspiracje, jakimi kierują się rodzice i uczniowie z powiatu giżyckiego.

### **7. 1. Sytuacja materialna gospodarstw**

Rodziny z dziećmi w wieku szkolnym i przedszkolnym w powiecie giżyckim nie należą do dobrze sytuowanych w porównaniu do rodzin z innych powiatów objętych badaniem BECKER. Przeciętny miesięczny dochód netto gospodarstw domowych osiągnął wartość 3054 zł (niższy dochód odnotowano jedynie w powiecie sępoleńskim – poniżej 3000 zł). Relatywnie trudną sytuację finansową badanych gospodarstw potwierdzają również subiektywne opinie ich przedstawicieli – na tle pozostałych badanych powiatów najmniej gospodarstw byłoby w stanie pokryć nieoczekiwany wydatek w wysokości 2000 zł, a najwięcej uznaje sytuację finansową gospodarstwa za trudną (gdy muszą odmawiać sobie wielu rzeczy, aby pieniędzy starczyło na życie).

Gospodarstwa domowe w powiecie giżyckim są lepiej wyposażone w dobra trwałego użytku niż ogół gospodarstw z dziećmi w Polsce. W zakresie dóbr związanych z edukacją na tle innych objętych badaniem powiatów powiat giżycki wypada stosunkowo dobrze, jeśli chodzi o posiadanie samochodu osobowego oraz komputera stacjonarnego. Nieco rzadziej w porównaniu z innymi powiatami giżyckie gospodarstwa mają komputer przenośny czy dostęp do Internetu – nadal jednak dobra te są obecne w większości gospodarstw.

**Rysunek 30. Charakterystyka sytuacji materialnej gospodarstw domowych**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=597 – liczba gospodarstw domowych; TGI (Target Group Index) – badanie ciągle prowadzone przez Instytut Millward Brown na ogólnopolskich reprezentatywnych próbach Polaków, wyniki z okresu 04.2013–03.2014. Wielkość próby N=6899, gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 3–19 lat.

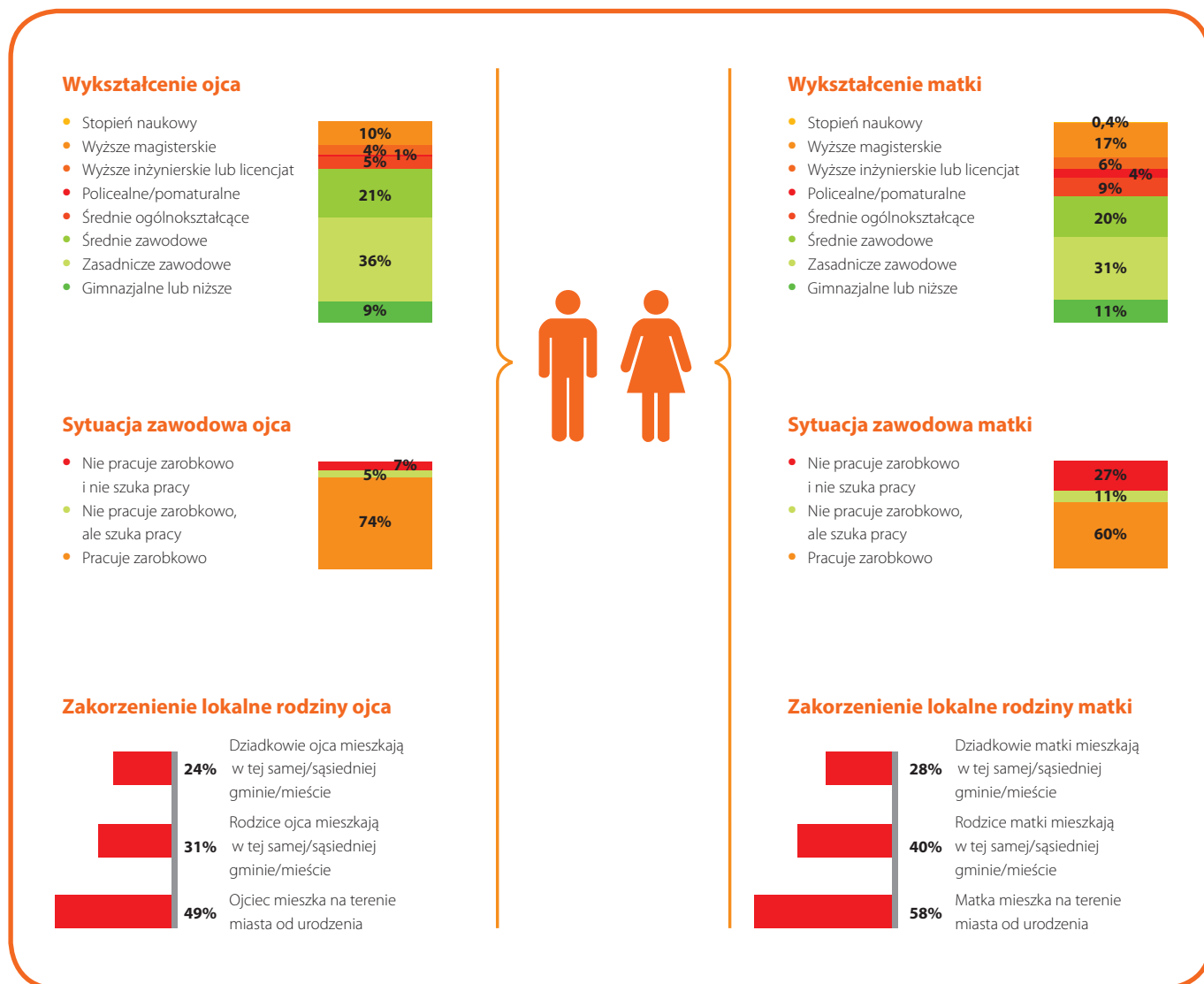
## 7.2. Charakterystyka rodziców

To, jacy są rodzice w powiecie giżyckim i jak funkcjonują ich rodziny, również na polu edukacji, w dużej mierze wynika z charakteru powiatu – oddalonego od dużego ośrodka miejskiego, opartego na gospodarce rolnej, ewentualnie turystyce. Rodzice w powiecie giżyckim prezentują się przeciętnie pod względem poziomu wykształcenia w porównaniu do rodziców z innych objętych badaniem BECKER powiatów. Dominuje wykształcenie zawodowe zasadnicze lub średnie, zaś niewielki odsetek rodziców ma wykształcenie wyższe (co jest charakterystyczne dla powiatów ziemskich oddalonych od aglomeracji miejskich, które ułatwiają kontynuowanie nauki na uczelni wyższej).

Powiat giżycki wyróżnia się także pod względem niskiej aktywności zawodowej matek – na tle badanych powiatów odnotowano najwyższy odsetek matek biernych zawodowo. W większości rodzin oboje rodzice pracują zawodowo, ale w co czwartym utrzymanie rodziny jest domeną ojców.

W powiecie widoczne jest ograniczone zakorzenienie lokalne rodziców. Częściej z terenu zamieszkiwanej obecnie gminy pochodzą matki, jednakże ich zakorzenienie lokalne sięga co najwyżej drugiego pokolenia (rodzice matek mieszkali również w tej samej lub bliskiej miejscowości).

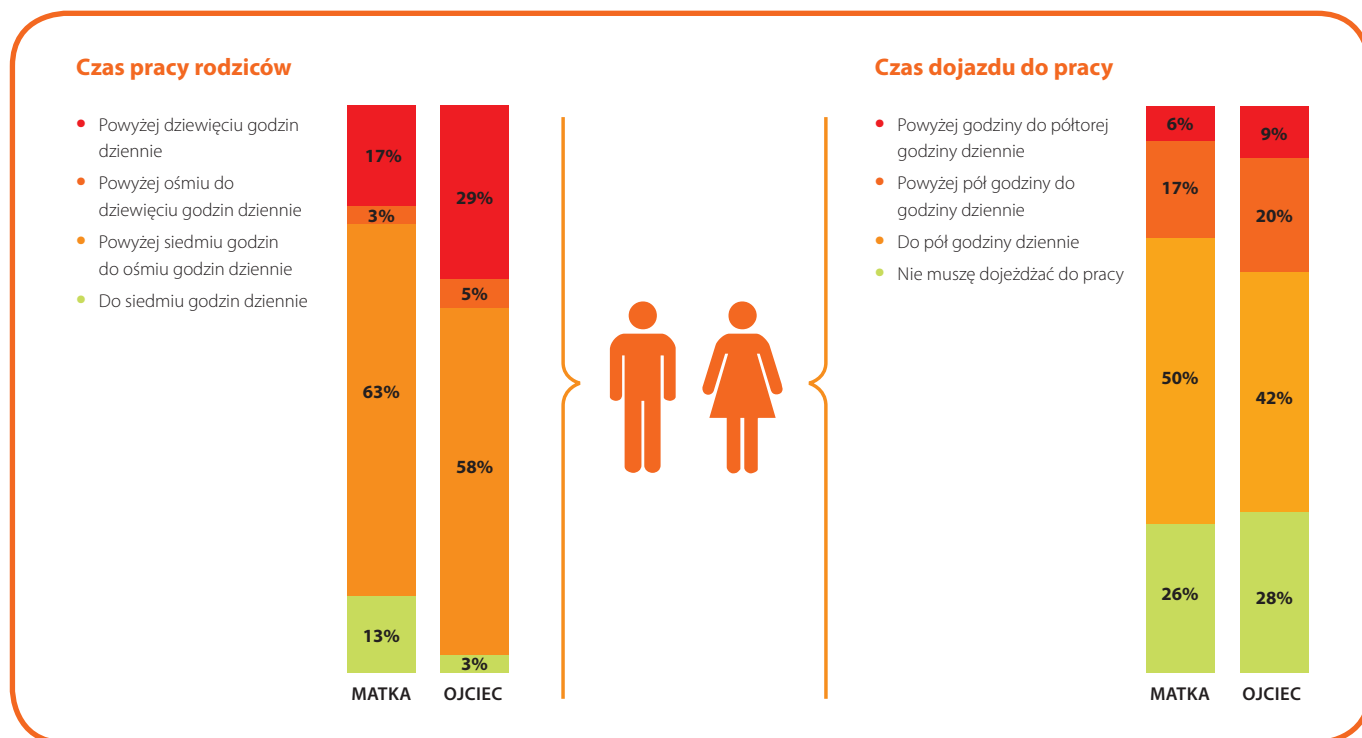
**Rysunek 31. Charakterystyka rodziców/opiekunów pod względem wykształcenia, sytuacji zawodowej i zakorzenienia lokalnego rodziny**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=597 – liczba gospodarstw domowych. Uwaga: Procenty nie sumują się do 100%, ponieważ podstawą procentowania jest liczba gospodarstw domowych, a w niektórych gospodarstwach domowych nie było matki bądź ojca.

W porównaniu z innymi badanymi powiatami, szczególnie grodzkimi lub położonymi w pobliżu większych ośrodków miejskich, model pracy zawodowej w powiecie giżyckim nie jest bardzo obciążający. Większość rodziców pracuje w tych samych godzinach, dojazdy nie zabierają zbyt wiele czasu. Wysoki jest jednak odsetek rodziców pracujących przez 6–7 dni w tygodniu (30% matek i 40% ojców), co z jednej strony może być związane z turystycznym charakterem powiatu, z drugiej zaś z zatrudnieniem w rolnictwie (niemal 10% gospodarstw). Ojcowie pracują zdecydowanie dłużej niż matki (rys. 32).

**Rysunek 32. Charakterystyka pracy rodziców**



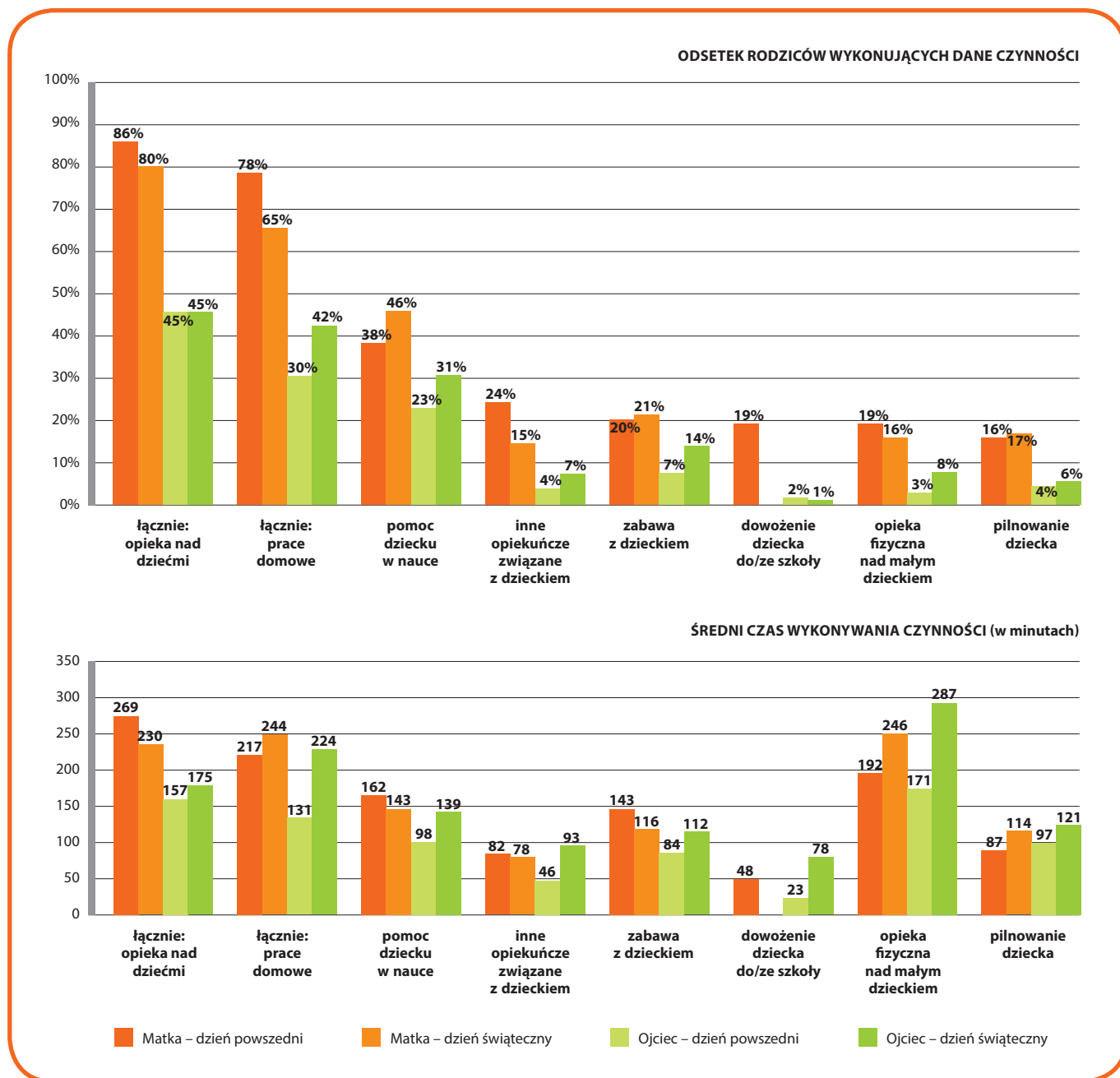
Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=357 – matki pracujące, N=440 – ojcowie pracujący.

### 7.3. Czas poświęcony przez rodziców i dzieci na edukację

W powiecie giżyckim zarówno w strukturze rodzin, jak i w podziale obowiązków w rodzinie uwidoczniła się dominacja tradycyjnego modelu rodziny, w którym to kobiety są silniej obciążone sferą domową, do jakiej zalicza się obowiązki związane z wychowaniem i edukacją dzieci. Mężczyźni natomiast częściej i bardziej angażują się w pracę zawodową (co widać w obciążeniu czasowym i w wymogach pracy – dłuższe godziny, częściej praca w weekendy). Prawidłowości te pokazuje badanie przebiegu dnia poprzedniego (DAR) w ramach badania BECKER (rys. 33). Większość matek dzieci w wieku 3–12 lat zajmuje się w tygodniu pracami domowymi, zakupami itp., na co zużywają przeciętnie 4 godziny i 30 minut dziennie. Podobne obowiązki wypełnia niespełna połowa ojców, poświęcając na nie średnio 2 godziny i 30 minut dziennie. Opieka nad dzieckiem, i to zarówno w dni powszednie, jak i weekendowe, również jest domeną matek, podczas gdy ojcowie zaledwie niespełna jednej trzeciej gospodarstw opiekują się dziećmi w tygodniu, a z 42% gospodarstw w ciągu weekendu. Choć należy zwrócić uwagę, że w weekendy czas poświęcony dziecku przez ojców ulega znacznemu wydłużeniu.

Zarówno w ciągu tygodnia, jak i w weekendy to kobiety zdecydowanie częściej poświęcają czas na pomoc dziecku w nauce. Przeciętny czas przeznaczony na tę czynność przez matki jest w dzień powszedni niemal dwukrotnie wyższy, niż czas przeznaczony przez ojców. Ojcowie natomiast bardziej angażują się czasowo w trakcie weekendu. Jednocześnie należy zaznaczyć, że czas poświęcony przez rodziców na pomoc dziecku w nauce jest dosyć krótki w porównaniu z innymi czynnościami związanymi z opieką nad dziećmi.

**Rysunek 33. Sposoby spędzania czasu z dzieckiem – odsetek rodziców wykonujących daną czynność oraz średni czas jej poświęcany w minutach. Rodzice dzieci w wieku 3–12 lat <sup>7</sup>**



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla rodzica dziecka 3–12 lat, N = 157 – liczba gospodarstw domowych.*

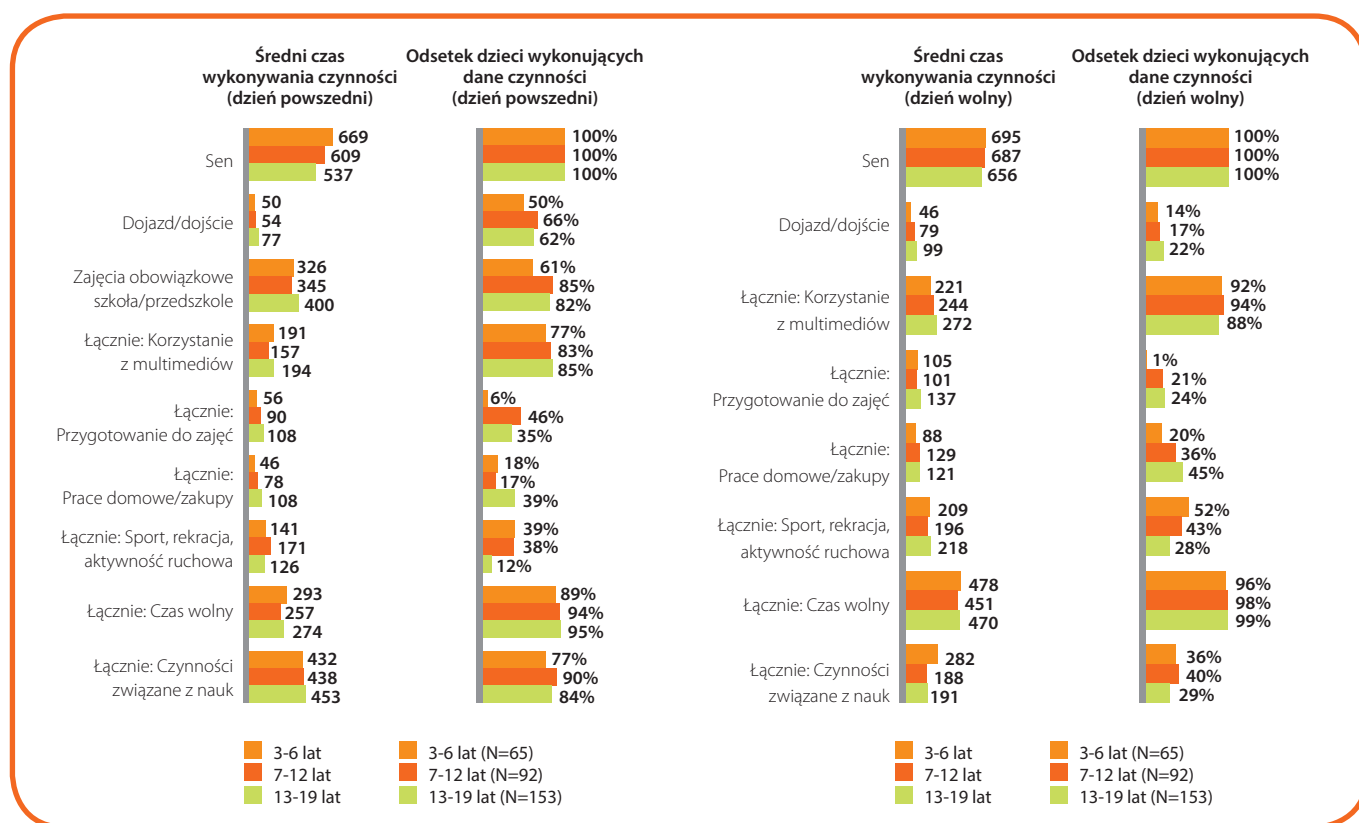
<sup>7</sup> Czas łączny poświęcany na daną kategorię czynności, np. „opieka nad dziećmi”, nie jest równy sumie czasu spędzanego na poszczególnych czynnościach z tej kategorii. Spowodowane jest to ograniczeniami matematycznymi. Każda z pojedynczych czynności była wykonywana przez różną liczbę badanych – dla niektórych czas ten był większy od zera (gdy wykonywali daną czynność), dla innych wynosił zero (gdy danej czynności nie wykonywali). Gdyby uwzględnić wartości zerowe przy liczeniu średniego czasu poświęconego danej czynności, wówczas ta średnia byłaby bardzo mała dla czynności wykonywanych przez mały odsetek badanych (bardzo duży odsetek zer pochodzących od osób, które nie wykonywały danej czynności, zaniżyłby średnią i zataił rzeczywisty obraz). Dlatego też w tabeli podany został odsetek osób wykonujących daną czynność oraz średni czas spędzony na tej czynności już wyłącznie wśród osób ją wykonujących.

Tymczasem, aby uzyskać czas poświęcony całej kategorii czynności, czas poświęcony poszczególnym czynnościom został zsumowany na poziomie pojedynczego respondenta (każdy z respondentów mógł mieć nieco inny zestaw wykonywanych w ramach tej kategorii czynności – np. jedna osoba mogła wyłącznie dowozić dziecko do szkoły, a inna bawić się z dzieckiem i pomagać mu w nauce, jednak dla każdej z tych osób można obliczyć w sumie, ile czasu na te czynności poświęcili), a następnie uśrednieniu poddana została dopiero ta suma pochodząca od wszystkich respondentów, którzy wykonali przynajmniej jedną czynność z danej kategorii.

Wyniki badania DAR wskazują, że w ciągu tygodnia dzieci spędzają czas przede wszystkim na czynnościach związanych z nauką. W objętym badaniem dniu roboczym 80–90% dzieci było w szkole bądź poświęcało czas na naukę (absencja była spowodowana głównie zwolnieniem z powodu choroby lub innymi nietypowymi wydarzeniami) i średnio czynności te zajmowały im ponad 7 godzin dziennie. Najdłużej w placówkach pozostawali uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w wieku 13–19 lat – ponad 6 godzin i 30 minut.

Niezależnie od wieku dzieci dysponują w ciągu dnia ponad 4 godzinami czasu wolnego, który poświęcają między innymi na oglądanie TV, korzystanie z komputera, odpoczynek, czytanie, w tym również około 2–2,5 godziny dziennie spędzają na zabawach ruchowych i sportowych. Należy zauważyć, że wraz z wiekiem sukcesywnie maleje czas poświęcany na sen, co może wynikać ze zwiększonego z jednej strony obciążenia obowiązkami, również szkolnymi, ale także większą swobodą decydowania o porze snu.

**Rysunek 34. Przebieg dnia dziecka – średni czas wykonywania danych czynności (w minutach)<sup>8</sup> oraz odsetek dzieci wykonujących daną czynność w dni weekendowe i powszednie**



Źródło: Badanie dzieci i gospodarstw domowych – kwestionariusz DAR (przebieg dnia poprzedniego) dla dzieci 3–12 lat oraz dla dziecka 13–19 lat.

W dniach świątecznych proporcje między nauką a rekreacją ulegają odwróceniu. Dzieci w wieku 3–12 lat dwukrotnie częściej korzystają z aktywności ruchowej niż młodzież w wieku 13–19 lat, lecz bez względu na wiek czas poświęcony na tę czynność w ciągu dnia świątecznego wynosi około 3 godziny i 30 minut (rys. 34). W dzień świąteczny blisko dwukrotnie wzrasta w każdej z grup wiekowych ilość czasu wolnego. Dzieci śpią dłużej niż w dniu powszednim (szczególnie młodzież w wieku 13–19 lat). Nadal jednak wykonują czynności związane z nauką oraz przygotowaniem do lekcji, chociaż dwukrotnie rzadziej niż w tygodniu.

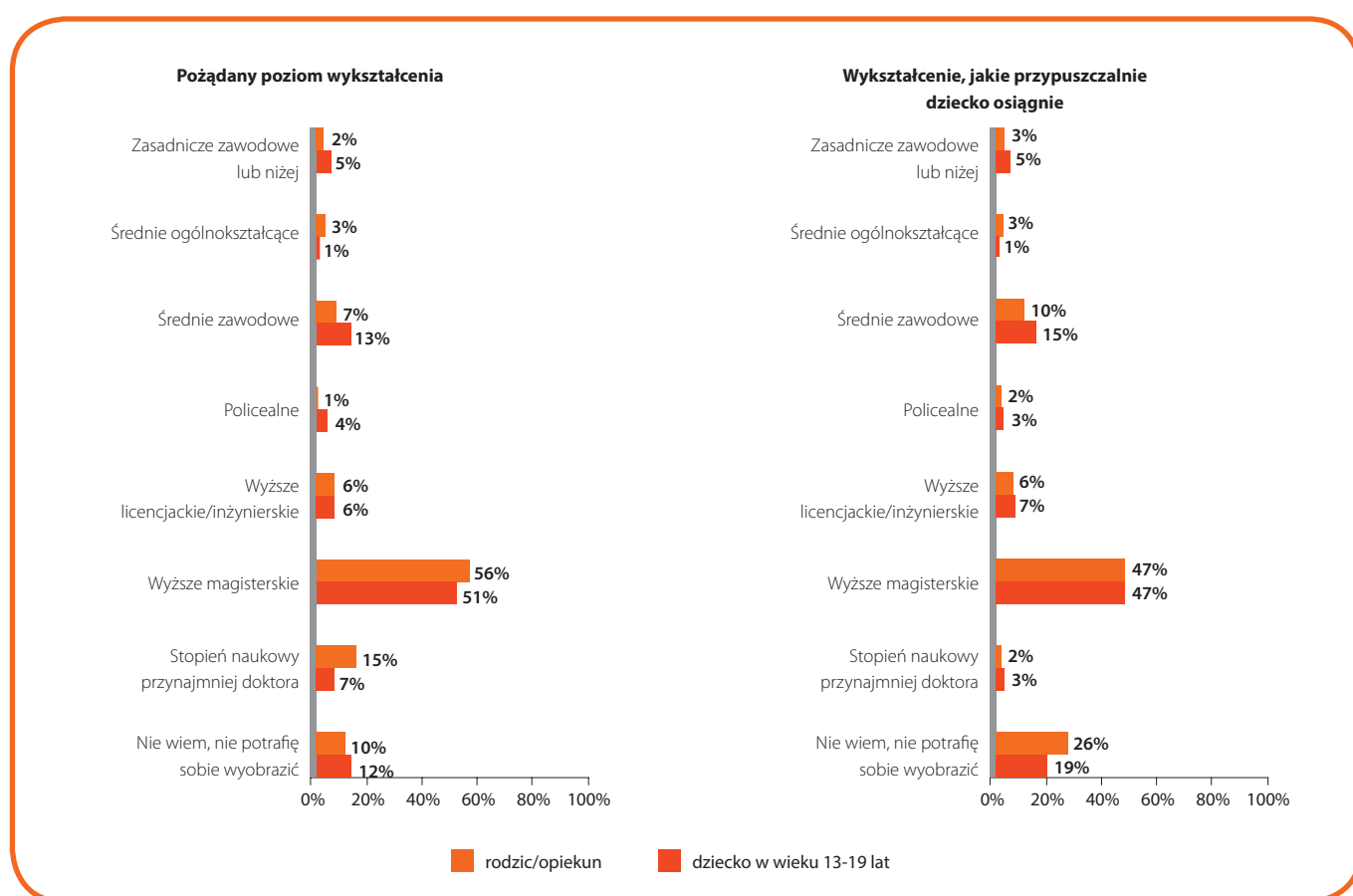
8 Czas łączny poświęcony na daną kategorię czynności – por. wyjaśnienie we wcześniejszym rysunku dotyczącym czasu rodziców.

## 8. ASPIRACJE EDUKACYJNE RODZICÓW I UCZNIÓW

Aspiracje edukacyjne rodziców z powiatu giżyckiego są dość wysokie, choć kształtują się na podobnym poziomie jak w większości objętych badaniem powiatów. Dla swoich dzieci rodzice wybierają ścieżkę ogólnokształcącą lub zawodową zakończoną maturą i kontynuowanie nauki na wyższej uczelni. Aż 76% rodziców chciałoby, aby ich dziecko osiągnęło wykształcenie co najmniej licencjackie/inżynierskie – tylko w trzech powiatach odsetek ten był wyższy (pruszkowski, sokólski oraz m. Tarnobrzeg).

Większość badanych uczniów podziela aspiracje rodziców, choć są nieco bardziej powściągliwi – 64% chciałoby uzyskać wykształcenie wyższe. Istnieje też ogromna zbieżność między poziomem wykształcenia, które uczniowie chcieliby uzyskać, a tym, który przypuszczają, że uda im się osiągnąć – jedynie 7% z nich przypuszcza, że uzyska wykształcenie niższe, niż by chciało. Zarówno rodzice, jak i uczniowie jako alternatywę dla wykształcenia wyższego widzą praktycznie jedynie wykształcenie średnie zawodowe. Należy jednak zauważyć, że ten poziom wykształcenia częściej wskazywany jest przez samą młodzież niż rodziców.

**Rysunek 35. Opinie rodziców/opiekunów oraz samych dzieci w wieku 13–19 lat na temat przyszłego wykształcenia dziecka**



Źródło: *Badanie dzieci i gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna, N=597 – liczba gospodarstw domowych; kwestionariusz dziecka w wieku 13–19 lat, N=284 – liczba dzieci w wieku 13–19 lat.*



Rodzice i młodzież są wyraźnie nastawieni na wyższe wykształcenie. Przejawia się to również w wyrażonych przez nich opiniach, że wyższe wykształcenie jest konieczne do osiągnięcia sukcesu zawodowego i wysokich dochodów. Z opinii rodziców z powiatu giżyckiego wyłania się obraz środowiska, dla którego edukacja jest bardzo ważna – jako warunek osiągnięcia sukcesu, stąd też przywiązywanie dużej wagi do ocen swojego dziecka. Ponadto charakterystyczny dla powiatu giżyckiego jest korzystny wizerunek szkolnictwa publicznego względem prywatnego, przejawiający się m.in. w opiniach, że to publiczne szkoły lepiej przygotowują do egzaminów, a prywatne łatwiej jest ukończyć. Ponad połowa rodziców jest też zdania, że dobrzy uczniowie nie muszą korzystać z zajęć dodatkowych, a rodzice zbyt często wysyłają dzieci na korepetycje – choć z drugiej strony są one potrzebne, aby dostać się do dobrej szkoły.

Sama młodzież przywiązuje dużą wagę do wyników egzaminów zewnętrznych oraz swoich ocen. Charakterystyczną cechą powiatu giżyckiego na tle pozostałych powiatów jest niezwykle silnie widoczna dążność młodzieży do szybkiego usamodzielnienia – aż 73% badanych dzieci w wieku 13–19 lat stwierdziło, że chcą w tym celu jak najszybciej zacząć pracować. Dla porównania np. w powiecie sępoleńskim czy głogowskim deklaracje takie złożyło 65–67% badanych, zaś w Tarnobrzegu – 44%.

Charakterystyczny dla powiatu giżyckiego – i zapewne powiązany z dążnością do usamodzielnienia się – jest wysoki stopień decyzyjności i odpowiedzialności młodzieży za decyzje edukacyjne. W porównaniu z innymi powiatami dzieci mają tutaj największą autonomię w dokonywaniu wyboru ścieżki edukacyjnej: aż 55% rodziców deklaruje, że wybór szkoły należy wyłącznie do dziecka (najwięcej spośród wszystkich powiatów), zaś tylko 5% rodziców wskazuje, że decydują oni przy konsultacji z dzieckiem (najmniej spośród wszystkich powiatów).

## **8.1. Zajęcia dodatkowe**

Korzystanie z zajęć dodatkowych w powiecie giżyckim uwarunkowane jest dostępnością i atrakcyjnością oferty – przede wszystkim w placówkach szkolnych i przedszkolnych, a także ograniczonymi możliwościami dojazdu na zajęcia, co niestety oznacza, że część dzieci, szczególnie w obszarów wiejskich, napotyka na istotne bariery w dostępie do dodatkowej oferty edukacyjnej.

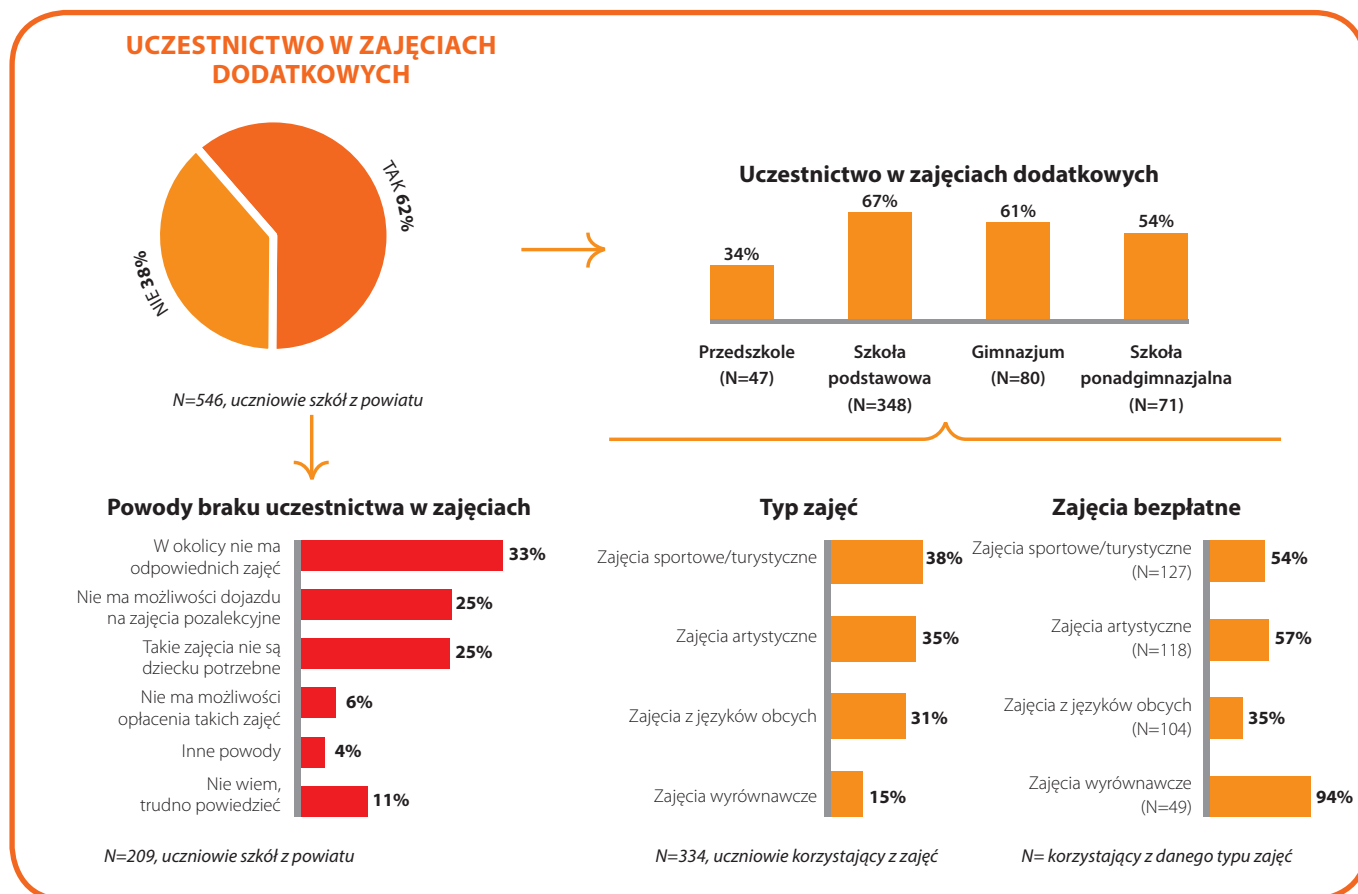
Uczestnictwo w zajęciach dodatkowych jest w przypadku powiatu giżyckiego na poziomie raczej przeciętnym w porównaniu do innych powiatów. 62% uczniów szkół z terenu powiatu giżyckiego uczestniczy w zajęciach dodatkowych (w Poznaniu, Siemianowicach Śląskich i powiecie pruszkowskim to nawet ponad 70% uczniów). Przy tym zdecydowanie częściej w zajęciach uczestniczą dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów, najrzadziej zaś dzieci uczęszczające do przedszkola.

Przyczyną może być tutaj ograniczona oferta zajęć dla dzieci poza placówkami edukacyjnymi, ale też problemy z dojazdem, na co wskazują odpowiedzi rodziców, których dzieci nie uczestniczą w zajęciach dodatkowych. Również badania jakościowe wskazują na tego typu ograniczenia, szczególnie dla dzieci z obszarów wiejskich – słabo rozwinięta komunikacja lokalna utrudnia dojazd i powrót z zajęć. Z pewnością pewną barierą jest też sytuacja finansowa, choć jedynie 6% rodziców wskazało, że to powód braku uczestnictwa w zajęciach. Na podłożu ekonomiczne wskazuje jednak fakt, iż rzadziej na takie zajęcia chodzą dzieci z gospodarstw, gdzie rodzice są gorzej wykształceni lub w trudnej sytuacji materialnej, a większość dzieci uczęszcza przede wszystkim na zajęcia bezpłatne, najczęściej te oferowane przez szkołę.

Dane ilościowe wskazują, że dzieci z placówek na terenie powiatu giżyckiego najczęściej uczestniczą w zajęciach sportowych lub turystycznych, językowych oraz artystycznych. Poza zajęciami językowymi

dla ponad połowy uczestniczących w nich dzieci są to zajęcia bezpłatne. Zajęcia takie odbywają się najczęściej w szkole, ale jako lokalizację podawano również (choć rzadziej) dom kultury lub miejski/gminny ośrodek sportowy, a w przypadku zajęć językowych – instytucje prywatne. Na zajęcia wyrównawcze i kółka przedmiotowe uczęszcza już mniej, bo około 14% dzieci. Są one niemal dla wszystkich dzieci bezpłatne i organizowane na terenie szkoły.

**Rysunek 36. Uczestnictwo w zajęciach dodatkowych w powiecie giżyckim**



*Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono dzieci, które uczęszczają do placówek edukacyjnych na terenie powiatu.*

Tymczasem większość dyrektorów placówek edukacyjnych objętych badaniem uważa ofertę zajęć ponadprogramowych placówek za wystarczającą. Jednak ich opinie częściowo mogą potwierdzać ustalenia z wywiadów z rodzicami – najlepiej ofertę zajęć dodatkowych oceniają dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów, a więc etapów, na których uczestnictwo w zajęciach dodatkowych jest najwyższe. Najlepiej oceniany jest dostęp do zajęć wyrównawczych – 94% dyrektorów szkół podstawowych oraz ponad 70% dyrektorów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych uważa ofertę szkoły w tym zakresie za wystarczającą.

Ponadprogramowa oferta zajęć sportowych i ruchowych jest wystarczająca według ponad 70% dyrektorów przedszkoli i ponad 60% dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów. Nie są z niej zadowoleni dyrektorzy liceów. Jeszcze niżej oceniono ofertę dodatkowych zajęć artystycznych – tylko 60% dyrektorów przedszkoli oraz 48% dyrektorów szkół podstawowych i ponadpodstawowych uznało ją za wystarczającą.

## 9. WYDATKI RODZICÓW NA EDUKACJĘ DZIECI

Wydatki na edukację w badaniu BECKER traktowano bardzo szeroko. Zbierano informacje o wszystkich wydatkach ponoszonych na dobra i usługi związane z zaspokajaniem potrzeb edukacyjnych dziecka wylosowanego do badania. Część z nich to wydatki „obowiązkowe”. Rozumieć należy przez to koszty związane z uczestnictwem dziecka w systemie edukacji – te, które ustalane są przez szkołę (np. składki szkolne, ubezpieczenie) oraz bezpośrednio z nią związane (np. podręczniki i przybory). Pozwalają one w pełni korzystać z oferty edukacyjnej szkoły. Uwzględniano również wszystkie pozostałe wydatki ponoszone przez rodziców. Takie, które rodzice ponoszą, by zapewnić dziecku lepszy start (np. nauka języków obcych, korepetycje), oraz te związane z zainteresowaniami dziecka.

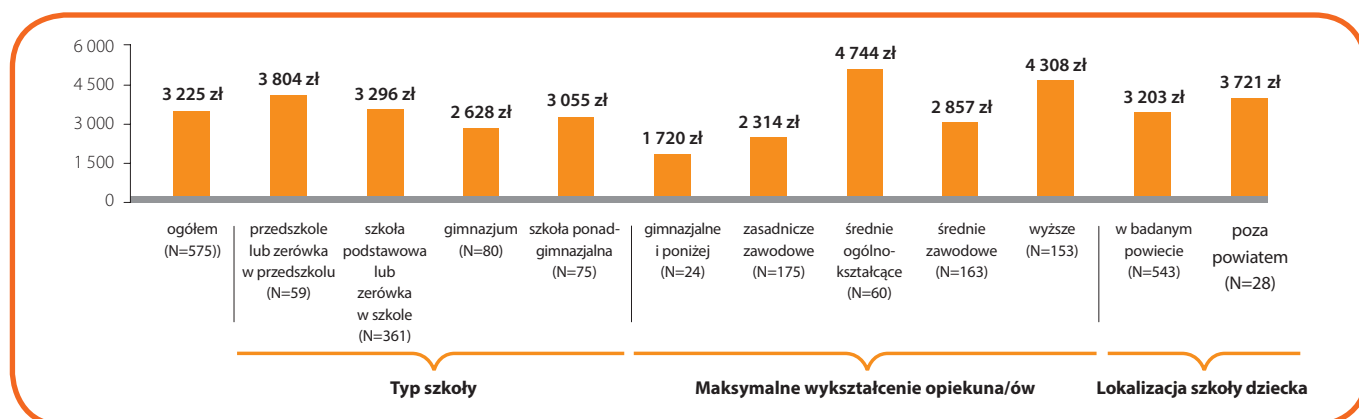
Gospodarstwa domowe z powiatu giżyckiego wydają przeciętnie około 3225 zł rocznie na cele związane z edukacją dziecka. To nieco więcej niż w Tarnobrzegu, powiecie sokólskim i sępoleńskim, jednak zdecydowanie mniej niż w powiatach o wyższych dochodach samorządów, w szczególności w powiatach ziemskich: pruskowskim (najwyższe wydatki spośród powiatów) oraz głogowskim.

Najwyższe roczne wydatki na edukację dotyczą gospodarstw z dziećmi w przedszkolu lub zerówce, a w drugiej kolejności gospodarstw z dziećmi w szkole ponadgimnazjalnej (por. rys. 37). Najprawdopodobniej jest to związane z opłatami za opiekę przedszkolną oraz kosztami dojazdu do placówki.

Na wysokość wydatków edukacyjnych ma wpływ wiele czynników. Im więcej osób w rodzinie, tym wydatki na edukację jednego dziecka są mniejsze. Wynika to z konieczności rozłożenia ograniczonego budżetu, ale również pewnych wspólnych wydatków na większą liczbę osób. Wyższe wydatki na edukację dziecka wiążą się z lepszą sytuacją materialną rodziny, wykształceniem rodziców, sytuacją rodziców na rynku pracy oraz ich aspiracjami (por. rys. 37 i 38). W sytuacji gdy dziecko uczy się poza miejscem zamieszkania (poza powiatem giżyckim), koszty związane z jego edukacją wyraźnie rosną.

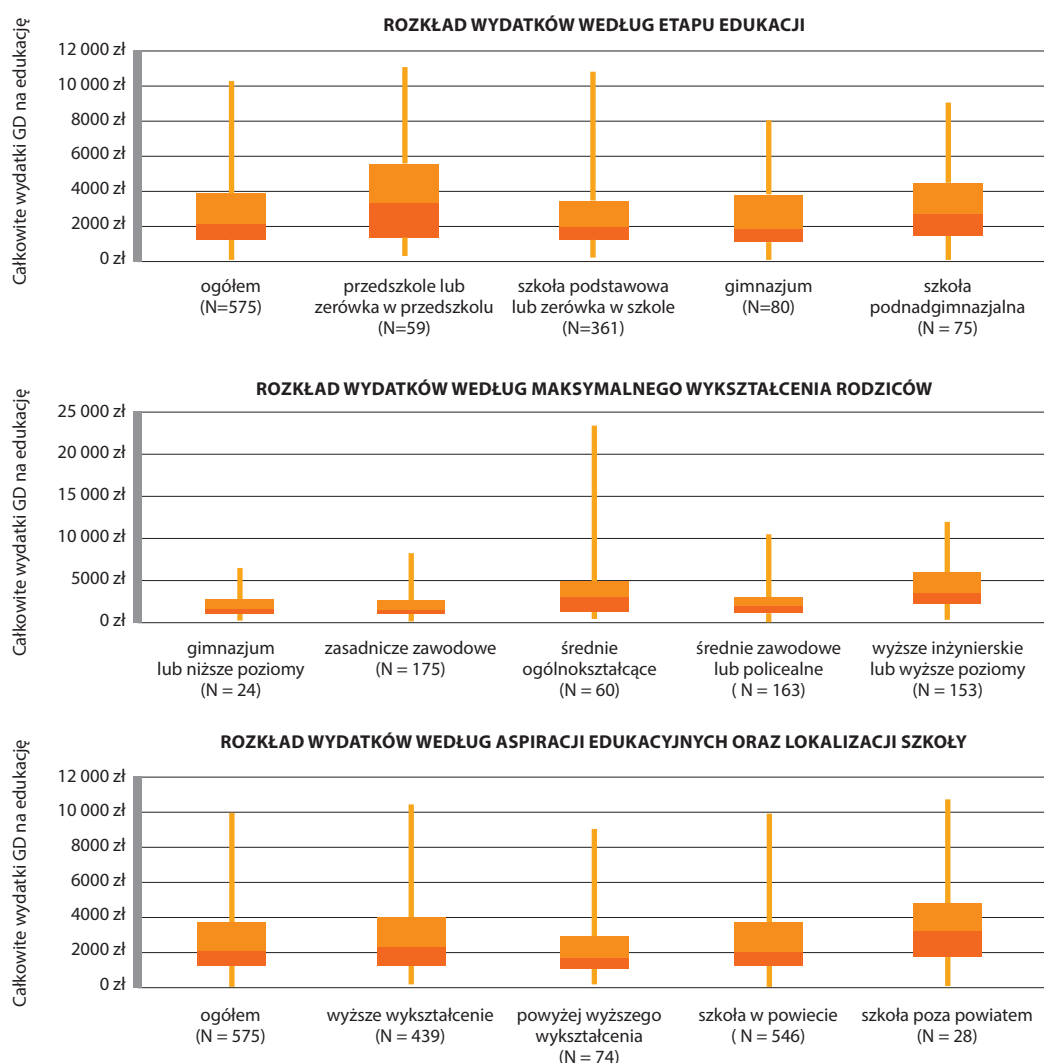
Analizując poniższe wykresy, należy pamiętać, że czynniki wpływające na wysokość i sam fakt ponoszenia pewnych wydatków na edukację są ze sobą ściśle związane, wręcz sprzężone. Lepsza sytuacja materialna rodziny jest powiązana z wyższym wykształceniem, z większymi aspiracjami rodziców itp.

**Rysunek 37. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka (średnia arytmetyczna wydatków)**



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

**Rysunek 38. Całkowite roczne wydatki gospodarstw domowych związane z edukacją dziecka – rozkład wydatków w zależności od etapu edukacji, maksymalnego wykształcenia rodziców, aspiracji edukacyjnych rodziców oraz lokalizacji szkoły dziecka <sup>9</sup>**



Źródło: Badanie gospodarstw domowych, kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków. Maksymalne wykształcenie rodziców – posiadane przez co najmniej jedno z rodziców w gospodarstwie domowym.

Najczęściej ponoszonymi kosztami związanymi z nauką w szkole są składki szkolne (np. na Radę Rodziców) oraz koszty ubezpieczenia. Ich wysokość nie różni się znacząco pomiędzy typami szkół. Ponadto połowa gospodarstw z dziećmi w szkole ponosi także koszty wycieczek szkolnych oraz różnych wyjść ze szkoły/przedszkola do kin, teatrów i muzeów.

<sup>9</sup> Uwaga: Wykres prezentuje rozkład wartości wydatków na edukację. Dolny kraniec słupka to wartość pierwszego kwartyla, co oznacza, że 25% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 75% – powyżej tej wartości lub jej równe. Poziome przecięcie słupka to wartość mediany, co oznacza, że 50% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej tej wartości lub jej równe, a 50% powyżej tej wartości lub jej równe. Górny kraniec słupka to wartość trzeciego kwartyla, co oznacza, że 75% gospodarstw ponosiło wydatki poniżej lub równe tej wartości, zaś 25% powyżej lub jej równe. Kraniec dolnego „wąsa” oznacza minimalną wartość wydatków, zaś górnego – 95 centyl wartości wydatków. Wysokość słupka wskazuje na to, czy wartości wydatków dla danej grupy są mało zróżnicowane (gdy słupek jest niski), czy też bardziej rozstrzelone (gdy słupek jest wysoki, poszczególne wartości między pierwszym i trzecim kwartyłem są odległe od siebie).

Wśród gospodarstw z dziećmi w przedszkolu lub szkole największy odsetek – niemal wszystkie – ponosi koszty podręczników, przyborów i zeszytów. Wydatki te wzrastają wraz ze wzrostem wieku dziecka i typem placówki edukacyjnej, ale począwszy od poziomu szkoły podstawowej te dwie kategorie wydatków ponoszą niemal wszystkie gospodarstwa.

Koszty dojazdów do przedszkola czy szkoły najczęściej dotyczą gospodarstw uczniów szkół ponadgimnazjalnych (47%), a w drugiej kolejności przedszkolaków (20%). Na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej wydatki te występują bardzo rzadko.

**Rysunek 39. Wybrane wydatki na kształcenie oraz wydatki towarzyszące nauce – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków**

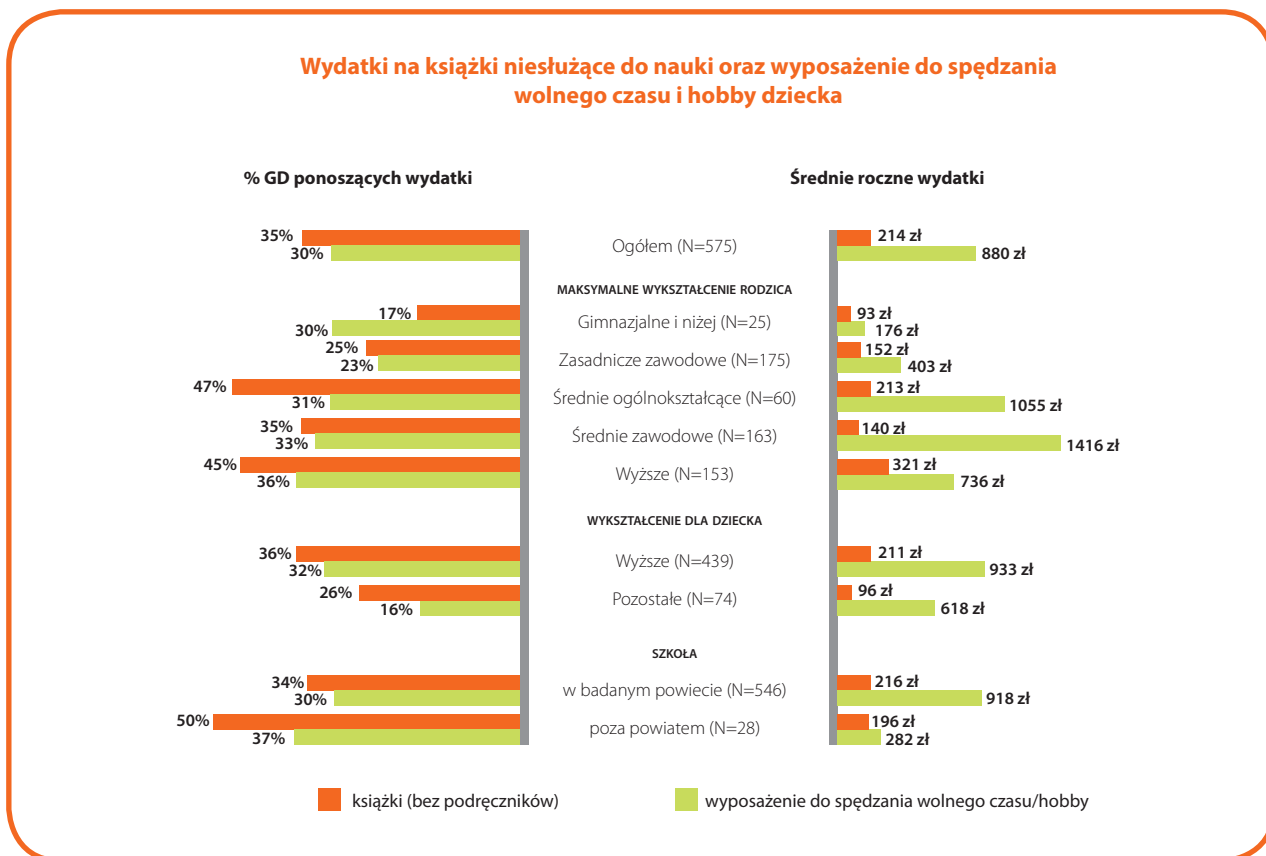


Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.

Jako inwestycję w edukację traktować należy zakup dla dziecka książek innych niż podręczniki. Widać przy tym, że im wyższe aspiracje rodziców, a także im wyższe ich wykształcenie, tym częściej są skłonni ponosić taki koszt.

#### Rysunek 40.

**Wydatki na książki (bez podręczników) oraz wyposażenie do spędzania wolnego czasu i hobby dziecka – odsetek gospodarstw domowych ponoszących koszty i średnia roczna kwota wydatków**



Źródło: Badanie gospodarstw domowych – kwestionariusz rodzica/opiekuna. Uwzględniono gospodarstwa, które podały informacje o wysokości wydatków.



**www.ibe.edu.pl**